

INSTYTUT WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI

**dr hab. Teresa Gardocka, prof. SWPS; dr Dariusz Jagiełło,
prokurator Prokuratury Krajowej w st. spocz. Stanisław Momot**

(opracowanie statystyczne dr Marek Marczewski)

***Wywieranie bezprawnego wpływu na świadka i sposoby
zapobiegania temu zjawisku***

Warszawa 2013

Spis treści

Wstęp	1
I. Hipotezy badawcze.....	3
II. Świadek anonimowy	10
III. Anonimizacja świadków na tle prawno porównawczym.....	18
1. Uwagi wprowadzające	18
2. Zakres anonimizacji w odniesieniu do świadków w wybranych systemach prawnych oraz zarys procedury	21
IV. Informacja o praktyce ścigania występków z art. 245 k.k. na podstawie badania spraw, w których postępowanie umorzono lub odmówiono wszczęcia postępowania	28
1. Informacje wstępne, uzasadnienie doboru próby.....	28
2. Wyniki badania spraw zakończonych umorzeniem postępowania.....	30
3. Wyniki badania spraw zakończonych odmowami wszczęcia postępowań	37
4. Podsumowanie i wnioski.....	42
Przykłady spraw postępowań zakończonych postanowieniami o umorzeniu	46
Przykłady spraw zakończonych odmowami wszczęcia postępowań	50

Wstęp

Świadek jest podstawowym źródłem dowodowym w polskim procesie, zarówno karnym jak i cywilnym. Proces karny, oparty na zasadzie prawdy materialnej (art. 2 § 2 k. p. k.), korzystając w bardzo dużym zakresie z zeznań świadków, musi dbać o to, by zapewnić sobie zeznania maksymalnie prawdziwe.

W zakresie podstawowym, instrumentem zapewnienia prawdziwości zeznań jest istnienie w kodeksie karnym 1997 typu przestępstwa fałszywych zeznań. Odpowiedzialność za to przestępstwo zależy od tego, czy świadek został uprzedzony o odpowiedzialności karnej. Przepis karny odnosi się nie tylko do zeznań świadka w procesie karnym lub cywilnym, składanych przed sądem, a w postępowaniu karnym także przed organem prowadzącym postępowanie przygotowawcze, ale również do zeznań składanych w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy, np. w postępowaniu administracyjnym.

Przestępstwo fałszywych zeznań jest przestępstwem przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, a penalizacja takiego zachowania uzasadniona jest naruszeniem dobra wymiaru sprawiedliwości, jakim jest niezakłócona umyślnym działaniem możliwość ustalenia prawdy o przebiegu i okolicznościach czynu zarzucanego sprawcy.

Strona przedmiotowa przestępstwa fałszywych zeznań polega na zeznaniu nieprawdy lub zatajeniu prawdy. Zeznanie nieprawdy jest rzeczą dość oczywistą i polega na powiedzeniu w toku postępowania nieprawdy o przebiegu inkryminowanego zdarzenia lub okolicznościach podmiotowych po stronie sprawcy. Zatajenie prawdy jest bardziej skomplikowane i musi polegać nie na zwykłej nieuprawnionej odmowie złożenia zeznania lecz na takiej odmowie, która wprowadza w błąd wymiar sprawiedliwości, np. świadek, składając zeznanie, mówi pewne rzeczy a o innych nie wspomina, lub zataja pewne ważne informacje, albo mówiąc o pewnych faktach nie wspomina o innych. Odmowa złożenia zeznania, jeżeli świadek nie jest do tego uprawniony, może być rozpatrywana w kategoriach kar porządkowych przewidzianych w kodeksie postępowania karnego (art. 287 §1 k.p.k.) i nie może być uznana za działanie przestępne, mieszczące się w zakresie regulacji

art. 233 k.k.. Art. 287 k.p.k. określa to zdarzenie słowami „bezpodstawnie uchyla się od złożenia zeznania (...)”.

Oczywiście umieszczenie w kodeksie karnym przestępstwa fałszywych zeznań chroni wymiar sprawiedliwości, nie chroni natomiast świadka, a wręcz przeciwnie, wymaga od niego mówienia prawdy bez względu na okoliczności (także strach przed zemstą obciążonej jego zeznaniami osoby). Na ewentualność, gdy inne okoliczności zostają uznane za ważniejsze, a co najmniej równie ważne społecznie jak ustalenie prawdy w procesie, prawo przewiduje zakazy dowodowe, pozwalające świadkowi na odmowę złożenia zeznania, ale nie pozwalające na zeznawanie nieprawdy. I tak np. zakaz dowodowy nie pozwalający na egzekwowanie od osoby najbliższej obowiązku zeznawania uzasadniony jest poszanowaniem przez prawo uczuć osób najbliższych.

Kolejnym przepisem karnym, który może być brany pod uwagę przy ochronie świadka jest art. 245 k. k. Jest to również przestępstwo przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, którego podmiotem nie jest jednak sam świadek lecz inna osoba, która usiłowała wywrzeć wpływ na jego zeznania. Wywieranie wpływu na świadka w związku z jego rolą w postępowaniu może polegać na użyciu przemocy lub groźby bezprawnej celem nakłonienia go do nieskładania zeznań lub do składania zeznań nieprawdziwych.

Wreszcie pewne znaczenie dla tej kwestii może mieć art. 246 k.k., który penalizuje zachowania funkcjonariusza publicznego lub osoby działającej na jego polecenie mające na celu uzyskanie określonych zeznań (...) przez stosowanie przemocy, groźby bezprawnej lub przez znęcanie się fizyczne lub psychiczne w inny sposób. Analiza tej kwestii nie została objęta opracowaniem, bowiem dotyczy bezpieczeństwa świadka w stosunkach z funkcjonariuszami organów ścigania, co stanowi zupełnie inne zagadnienie.

I. Hipotezy badawcze

Poszukiwanie wskazówek do badania zjawiska wywierania bezprawnego wpływu na zeznania świadka (na decyzję o ich składaniu lub nieskładaniu lub na ich prawdziwość) objęło między innymi pilotażową analizę akt spraw karnych o przestępstwo fałszywych zeznań.

Jedną z hipotez badawczych było to, że w postępowaniach karnych o przestępstwa fałszywych zeznań może pojawić się wątek bezprawnego¹ wpływu innych osób na świadka celem skłonienia go do złożenia zeznań fałszywych. Hipoteza ta nie potwierdziła się jednak, w żadnej z analizowanych spraw nie pojawił się wątek złożenia fałszywych zeznań pod wpływem strachu lub bezprawnego nakłaniania przez inną osobę.

Zbadano pięć spraw karnych, w których postawiono zarzut z art. 233 k.k., zakończonych w 2013 roku w Sądzie Rejonowym Warszawa-Wola w Warszawie. Były to wszystkie sprawy o to przestępstwo zakończone wyrokiem w tym sądzie w 2013 roku. Wszystkie sprawy zakończyły się skazaniem (jedna z nich w trybie art. 335 k.p.k.), wszystkie kary pozbawienia wolności orzeczono z warunkowym zawieszeniem ich wykonania. Dwie z badanych spraw dotyczyły złożenia fałszywych zeznań w sprawie dochodów osobistych (jedna w postępowaniu podatkowym, druga celem uzyskania zasiłku). W pozostałych sprawcy podawali następujące powody złożenia fałszywych zeznań: jeden oskarżony zeznał, że to on prowadził samochód, ponieważ chciał chronić brata (brat prowadził po alkoholu i nie miał prawa jazdy); w drugiej sprawie oskarżony zeznał fałszywie, że nie kupował narkotyków, bo bał się odpowiedzialności karnej; w trzeciej oskarżony zeznał nieprawdę w związku z katastrofą na budowie, bo chciał uniknąć płacenia odszkodowania pokrzywdzonemu. W ramach sprawdzania tej samej hipotezy poddano badaniu 16 spraw o przestępstwo z art. 233 k.k. (fałszywe zeznania), zakończonych wyrokiem

¹ Osoby postronne mogą wywierać legalnie wpływ na pewne decyzje świadka dotyczące jego zeznań – mogą np. skłaniać osobę najbliższą dla oskarżonego lub współsprawcę do odmowy złożenia zeznania w ramach przysługujących takiej osobie uprawnień procesowych (art. 182 k.p.k.).

w 2013 roku, nadesłanych przez inne sądy warszawskie. Sprawy te pochodziły z następujących sądów rejonowych:

- Praga-Południe – 2 sprawy z zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 232 k.k.,
- Mokotów – 5 spraw,
- Żoliborz – 5 spraw,
- Praga-Północ – 4 sprawy.

W 11 sprawach czyn zakwalifikowany z art. 233 k.k. był jedynym zarzutem postawionym oskarżonemu w akcie oskarżenia. W dwóch przypadkach postawiono oskarżonemu zarzut popełnienia czynu z art. 232 § 1 k.k. (wywieranie wpływu na czynności sądu przemocą lub groźbą bezprawną). Czyny polegały na przekazaniu telefonicznej informacji o podłożeniu bomby w gmachu sądu. Sprawy te uznano za nadesłane omyłkowo. W trzech przypadkach zarzuty popełnienia czynu z art. 233 postawiono obok zarzutów popełnienia czynów z art. 238 k.k. (zawiadomienie o przestępstwie niepopelnionym).

Analizie poddano zatem 14 spraw.

Sprawcy podawali następujące motywy złożenia fałszywych zeznań:

- Chęć osiągnięcia korzyści majątkowej – 3 przypadki,
- Chęć osiągnięcia innej korzyści – 2 przypadki,
- Chęć uchronienia siebie lub innej osoby przed odpowiedzialnością karną – 6 przypadków,
- Chęć uniknięcia kompromitacji lub innej dolegliwości – 3 przypadki.

Motywy podawane przez sprawców wydają się dość typowe. Chęć osiągnięcia korzyści majątkowej polegała w jednym przypadku na zamiarze uzyskania zasiłku w oparciu o fałszywe zeznanie co do dochodów, w jednym na fałszywym zgłoszeniu kradzieży samochodu. W trzeciej sprawie oskarżony nie precyzował, na czym miała polegać spodziewana korzyść majątkowa. Inną korzyścią, jaką chciał uzyskać jeden

ze sprawców, było otrzymanie wtórnika prawa jazdy, w drugim przypadku sprawca nie sprecyzował na czym miałyby polegać oczekiwana korzyść osobista.

W dwóch sprawach oskarżony działał w celu uchronienia się przed odpowiedzialnością karną (z przekroczeniem granicy prawa do obrony). W jednej sprawie fałszywie zawiadomił, że ukradziono mu samochód i złożył w tej sprawie fałszywe zeznania, a naprawdę porzucił samochód, którym potrącił uprzednio pieszego (zarzuty z 233 i 238 k.k.). W drugiej sprawie sprawca przestępstwa prowadzenia samochodu w stanie nietrzeźwości nakłaniał (podżegał) świadka do złożenia fałszywych zeznań, że samochód prowadziła inna osoba. Nakłaniany złożył fałszywe zeznania, a następnie je odwołał.

W czterech sprawach motywem działania sprawcy przestępstwa fałszywych zeznań była chęć uchronienia innej osoby przed odpowiedzialnością karną (kolegów, przełożonego, brata).

Wreszcie motyw w postaci chęci uniknięcia kompromitacji lub innej dolegliwości polegał na: chęci ukrycia przed ojcem utraty drogiego aparatu telefonicznego (zarzut zawiadomienia o przestępstwie niepopelnionym – 238 k.k. i złożenia fałszywych zeznań – 233 k.k.); złożenie fałszywych zeznań celem ukrycia przed pracodawcą utraty aparatu fotograficznego stanowiącego własność pracodawcy; wreszcie chęci ukrycia, że sprawca utracił pieniądze pijąc wódkę z kobietą (zarzut złożenia fałszywych zeznań i zawiadomienia o przestępstwie niepopelnionym).

W żadnej z badanych spraw nie pojawił się wątek składania fałszywych zeznań z powodu presji wywieranej na sprawcę przez inną osobę, w tym przez osobę, która chciała dzięki fałszywym zeznaniom uniknąć odpowiedzialności karnej.

Zatem i to badanie pilotażowe potwierdziło, że analiza akt spraw karnych o fałszywe zeznania nie dostarczy materiału do zbadania wywierania nielegalnego wpływu na świadka poprzez jego zastraszenie. Nawet w tych sprawach, w których sprawca przestępstwa złożenia fałszywych zeznań jako motyw podawał chęć uchronienia innej osoby przed odpowiedzialnością karną, nie można było dopatrzeć się elementu zastraszenia.

Kolejną hipotezą było to, że wśród spraw karnych kwalifikowanych z art. 245 k.k. są takie, w których pojawia się element zastraszania świadka, które pozostawia ślad w postaci dłuższej trwającej utraty poczucia bezpieczeństwa. Przystępne nakłanianie polega na użyciu groźby bezprawnej (zgodnej z definicją z art. 115 § 12 k.k.), przemocy lub naruszeniu nietykalności cielesnej w celu wywarcia wpływu na świadka (lub biegłego, tłumacza, oskarżyciela lub oskarżonego). Przepis ten stanowi *lex specialis* w stosunku do podstawowych przepisów karnych penalizujących groźbę karalną (art. 190 k.k.) oraz naruszenie nietykalności cielesnej (art. 217 k.k.) w tym zakresie, w jakim działania sprawcy dotyczą świadka (biegłego, tłumacza, oskarżyciela lub oskarżonego) i w celu wywarcia na nich wpływu w związku z rolą w procesie a zagrożenie karą za taki czyn w stosunku do osób wskazanych w art. 245 k.k. jest wyższe.

Ta hipoteza również się nie potwierdziła.

Badaniu pilotażowemu poddano też sprawy karne z art. 245 k.k. zakończone w roku 2013 w Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Pragi. Spraw takich było sześć.

W każdej z nich zarzut popełnienia przestępstwa z art. 245 k.k. był związany z innym zarzutem, przy czym w pięciu sprawach pokrzywdzonym przestępstwem z art. 245 była ta sama osoba, która była pokrzywdzona tym innym przestępstwem. Wywieranie wpływu na pokrzywdzonego było bezpośrednio związane z chęcią skłonienia go do wycofania zawiadomienia o przestępstwie lub złożenia w sprawie nieprawdziwych, korzystnych dla podejrzanego zeznań. Zarzuty, z którymi powiązane było zmuszanie świadka, to w dwóch sprawach zarzut popełnienia rozboju (280 § 1 k.k.), w dwóch innych zarzut znęcania się nad rodziną (207 §1 k.k.), w jednej groźba karalna (art. 190 k.k.) i pobicie (art. 158 § 1 k.k.) i w jednej art. 222 § 1 k.k. (naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego). W tej ostatniej sprawie na tle walki o prawo do opieki nad dzieckiem (sprawa w Sądzie Rodzinnym), ojciec był oskarżony o zmuszanie opiekunki dziecka (wynajętej przez byłą żonę) do złożenia fałszywych zeznań w sprawie przed Sądem Rodzinnym oraz o naruszenie nietykalności cielesnej interweniujących na wezwanie opiekunki funkcjonariuszy Policji (art. 222 § 1 k.k.). Prokurator występował o uznanie za winnego i odstąpienie od wymierzenia kary. Sprawca został uniewinniony przez sąd I instancji od obu

zarzutów, a następnie uzyskał odszkodowanie za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie. Z pozostałych spraw w dwóch przypadkach sąd uniewinnił od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 245 k.k., skazując za inne zarzucane przestępstwa, w trzech przypadkach, skazując za inne zarzucane czyny, skazał również z art. 245 na kary 6 miesięcy pozbawienia wolności (2 sprawy) i 5 miesięcy (1 sprawa). Jedno ze skazań nastąpiło w trybie art. 335 k.p.k. Tak więc na sześć spraw, zakończonych w roku 2013, tylko w jednej świadek, którego zmuszano do złożenia fałszywych zeznań, nie był jednocześnie pokrzywdzonym innymi czynami zarzucanymi oskarżonemu. W jednej z omawianych spraw na wniosek świadka nastąpiło zastrzeżenie danych o miejscu jego zamieszkania w trybie art. 191 § 3 k.p.k.. W jednej z omawianych spraw na wniosek świadka nastąpiło zastrzeżenie danych o miejscu jego zamieszkania w trybie art. 191 § 3 k.p.k. Pokrzywdzony przestępstwem rozboju nie był wcześniej znany sprawcy.

Z badań pilotażowych obu kwestii nie wyniknęło, by były to dobre tropy poszukiwań materiałów do zidentyfikowania problemu wywierania bezprawnego wpływu na zeznania świadka.

Trzecim podjętym tropem było badanie spraw z art. 245 k.k. na etapie postępowania przygotowawczego. Wyniki tych obszernych badań przedstawione zostały w III części opracowania. Dostarczyły one materiału empirycznego dotyczącego nie tylko samego zjawiska zastraszania świadka, ale również stosunku organów ścigania do informacji o fakcie zastraszania świadków i poszukiwania przez nich ochrony w instytucjach powołanych do ścigania przestępstw. Tu też pojawiły się przypadki, w których odmowa ścigania lub umorzenie postępowania karnego wydaje się być przedwczesne.

Wynika z nich również, że nie można w uprawniony sposób mówić o poważnym zagrożeniu świadków występujących w postępowaniach karnych lub cywilnych na podstawie analizy przestępstw przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, które skierowane są wprost przeciwko osobie świadka. Zapewne inna mogłaby być ocena tej kwestii na podstawie badania akt spraw, w których nastąpiła anonimizacja świadka. To jednakże nie było możliwe ze względu na klauzule tajności tych materiałów.

Można zatem oceniać, że nie tyle istnieje rzeczywiste poważne zagrożenie bezpieczeństwa świadka, ile mamy do czynienia z zagrożeniem poczucia bezpieczeństwa po stronie świadków. Obawiają się oni o swoje interesy (życie, zdrowie, mienie), zagrożone przez oskarżonych o popełnienie przestępstwa. Z przeprowadzonych badań wynika, że obawa ta dotyka przede wszystkim świadków pokrzywdzonych przestępstwem oraz, że, udając się ze swym problemem do organów ścigania, nie uzyskują należytej ochrony. Przykłady takie omawiane są w IV części opracowania.

W sposób oczywisty obawa jest najsilniejsza u tzw. świadków koronnych². Kwestia ta pozostaje jednak poza zakresem prowadzonej tu analizy z tej przyczyny, że to zagadnienie ochrony świadka dotyczy w gruncie rzeczy oskarżonych, którzy dla potrzeb postępowania karnego w pewnych sprawach są traktowani jako świadkowie na mocy szczególnych przepisów. Bezwzględnie musi ich dotyczyć szczególna ochrona i za swe świadczenie na rzecz umożliwienia realizacji państwowego prawa karania muszą zostać odpowiednio nagrodzeni. Prawo zapewnia im ochronę uregulowaną w ustawie o świadku koronnym, a nagrodą jest uniknięcie odpowiedzialności karnej za popełnione w zorganizowanej grupie przestępstwo lub przestępstwa. Nie jest to więc w gruncie rzeczy ochrona świadka przed oskarżonym lecz ochrona członka grupy przestępczej, którą zdradził, przed zemstą. Stanowi to zupełnie inny problem niż ochrona świadka przed oskarżonym, przeciwko któremu świadczy, lub ochrona świadka, którego zeznanie jest korzystne dla jednej strony procesowej w procesie cywilnym, przed zemstą drugiej strony. W tym sensie problem świadka koronnego jest problemem specyficznym, nie mającym wiele wspólnego z ochroną świadka w procesie.

Dla ochrony świadków w kodeksie postępowania karnego są szczególne przepisy, przede wszystkim dotyczące możliwego kontaktu takiego świadka z oskarżonym podczas procesu. Jest to art. 390 § 2 k.p.k., który pozbawia oskarżonego prawa do obecności podczas przesłuchania świadka na rozprawie, jeżeli ta obecność „mogłaby oddziaływać krępująco na wyjaśnienia współoskarżonego albo na zeznania świadka lub biegłego.” Zapewne w niewielu przypadkach zastosowanie tego przepisu ma coś

² Patrz Ustawa z 25 czerwca 1997 r. o świadku koronnym, Dz. U. 2012, poz. 1529 (tekst jednolity).

wspólnego z kwestią lęku przed oskarżonym, bowiem po powrocie oskarżonego do sali rozpraw, sędzia ma obowiązek poinformowania go o tym, co się na sali działo podczas jego nieobecności oraz umożliwienia mu złożenia wyjaśnień co do przeprowadzonych w czasie jego nieobecności dowodów (art. 390 § 2 k.p.k.). Zeznania są również utrwalone (zapisane) w aktach sprawy, do których oskarżony ma dostęp. Chodzi więc bardziej o skrupowanie świadka, któremu chcemy oszczędzić zawstydzenia wobec oskarżonego czy przykrości związanych z komentarzami z jego strony niż o ochronę bezpieczeństwa osoby świadka. Temu samemu zapewne ma służyć przyznanie pokrzywdzonemu, który złożył wniosek do żądania wyłączenia jawności nawet całej rozprawy, które to prawo zapisano w art. 360 § 2 k.p.k. w postaci bezwzględnej „sąd wyłącza jawność całości lub części rozprawy, także na żądanie osoby, która złożyła wniosek o ściganie.” Jest to ochrona przed wtórną wiktyimizacją, jaka mogłaby wyniknąć z udziału w jawnej dla publiczności rozprawie niż ochrona świadka. Oskarżony jest przecież na rozprawie. Temu samemu służy prawo złożenia przez każdego świadka żądania o wyłączenie jawności rozprawy na czas jego zeznań (art. 183 § 2 k.p.k.). Przepis wyraźnie określa zresztą przesłanki żądania „(...) jeżeli treść zeznań mogłaby narazić na hańbę jego lub osobę dla niego najbliższą.”

Dalej, świadek, mający obawy o bezpieczeństwo osobiste swoje lub osoby najbliższej, może zastrzec dane dotyczące swojego miejsca zamieszkania do wyłącznej wiadomości prokuratora lub sądu (art. 191 § 3). Świadek musi uprawdopodobnić obawę użycia przemocy lub groźby bezprawnej, która ma związek z jego czynnościami (to jest z zeznaniami w procesie). Jest to ochrona dość fikcyjna. Oskarżony wcześniej czy później dowie się, kim jest świadek – ustalenie miejsca zamieszkania osoby o znanej tożsamości nie jest zbyt trudne. Częściej zapewne ta tak zwana „mała anonimizacja” świadka ma zapobiec rozpowszechnieniu się w domowym lub sąsiedzkim środowisku wiedzy o jego udziale w postępowaniu karnym niż ograniczyć zagrożenie ze strony oskarżonego.

II. Świadek anonimowy

Wreszcie w polskim systemie prawa procesowego karnego istnieje instytucja pełnej anonimizacji świadka, uregulowana w art. 184 k.p.k.

Anonimizacja, w przeciwieństwie do ochrony prawnokarnej, dotyczy tylko świadka zeznającego w procesie karnym. Słusznie uznano, że świadek w procesie karnym jest znacznie bardziej zagrożony niż w procesie cywilnym, bo stawka procesu karnego jest wyższa – jest nią wolność oskarżonego. Zarazem uważa się, również zapewne słusznie, że oskarżony w procesie karnym jest z reguły osobą dużo bardziej bezwzględną niż strona w postępowaniu cywilnym. Może się to jednak zmienić wobec faktu, że w procesach cywilnych, przede wszystkim gospodarczych, stawką bywają ogromne pieniądze, co może powodować wzrost bezwzględności stron. Wyraźnie widać również w coraz większej liczbie spraw cywilnych bezwzględność ludzi zaangażowanych w walkę przed sądem w kwestiach rodzinnych (rozwody, opieka nad dzieckiem).

Instytucja świadka anonimowego przeszła w czasie obowiązywania kodeksu postępowania karnego z 1998 roku znaczną ewolucję.

Ewolucja ta przebiegała w dwóch etapach, pierwszej nowelizacji dokonano w 2003 roku³, drugiej w roku 2010⁴.

Pierwotne brzmienie art. 184 k.p.k. przedstawiało się następująco:

§ 1. Jeżeli zachodzi uzasadniona obawa niebezpieczeństwa dla życia, zdrowia, wolności albo mienia w znacznych rozmiarach świadka lub osoby dla niego najbliższej sąd, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator, może wydać postanowienie o zachowaniu w tajemnicy danych osobowych świadka.

W roku 2003 przepis ten zmieniono i uzupełniono kolejnym zdaniem.

³ Ustawa z dnia 10 stycznia 2003r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. 20013, nr 17, poz. 155).

⁴ Ustawa z dnia 5 sierpnia 2010r o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. 2010, nr 182, poz. 1228).

Zmianie uległ wytłuszczony zwrot, który zamieniono na: **o zachowaniu w tajemnicy okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka, w tym danych osobowych, jeżeli nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.**

Oczywiście, intencją wprowadzenia instytucji świadka anonimowego było od początku nie tylko nieujawnienie jego danych osobowych ale pełnej tożsamości, łącznie z wyglądem, brzmieniem głosu i innymi cechami, które mogłyby umożliwić zidentyfikowanie osoby.

Paragraf ten uzupełniono także o zdanie: **Postępowanie w tym zakresie toczy się bez udziału stron i objęte jest tajemnicą państwową. W postanowieniu pomija się okoliczności, o których mowa w zdaniu pierwszym.**

Skutkiem nowelizacji z 2010 roku ostatnie zdania § 1 uzyskały brzmienie: **Postępowanie w tym zakresie toczy się bez udziału stron i objęte jest tajemnicą jako informacja niejawna o klauzuli „tajne” lub „ściśle tajne”. W postanowieniu pomija się okoliczności, o których mowa w zdaniu pierwszym.**

Zmiana określenia „tajemnica państwowa” na „informacja niejawna o klauzuli „tajne” lub „ściśle tajne” wynika z ustawy z dnia 5 sierpnia 2010 roku o ochronie informacji niejawnych⁵ (art. 108 ustawy).

Żadna nowelizacja nie dotyczyła § 2, który brzmi: **W razie wydania postanowienie określonego w § 1 okoliczności, o których mowa w tym przepisie, pozostają wyłącznie do wiadomości sądu i prokuratora, a gdy zachodzi konieczność – również funkcjonariusza Policji prowadzącego postępowanie. Protokół przesłuchania świadka wolno udostępnić oskarżonemu lub obrońcy tylko w sposób uniemożliwiający ujawnienie okoliczności, o których mowa w § 1.**

§ 3 w pierwotnym brzmieniu wyglądał następująco: **Świadka przesłuchuje prokurator, a także sąd, który może zlecić wykonanie tej czynności sędziemu wyznaczonemu ze swojego składu – w miejscu i w sposób zapewniający zachowanie w tajemnicy tożsamości świadka.**

⁵ Dz. U. z 2010 roku, nr 182, poz. 1228.

W 2003 roku⁶ paragraf ten uzyskał po myślniku brzmienie: - **w miejscu i w sposób umożliwiające ujawnienie okoliczności, o których mowa w § 1. W przesłuchaniu świadka przez sąd lub sędziego wyznaczonego mają prawo wziąć udział prokurator, oskarżony i jego obrońca. Przepis art. 396 § 3 zdanie drugie stosuje się odpowiednio.**⁷

Pierwotne brzmienie § 4 brzmiało: **Przesłuchanie świadka z udziałem oskarżonego lub obrońcy może być przeprowadzone tylko w takich warunkach, które wyłączają możliwość ujawnienia tożsamości świadka.**

W 2003 roku paragraf ten uzyskał brzmienie: **W razie przesłuchania świadka przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie tej czynności na odległość, w protokole czynności z udziałem specjalistów należy wskazać ich imiona, nazwiska, specjalności i rodzaj wykonywanej czynności. Przepis art. 205 § 3 nie stosuje się.**⁸

§ 4 i art. 205 § 3 nie był nowelizowany po 2003 roku.

Odwołanie do art. 205 § 3 oznacza tylko tyle, że w protokole poza wymaganymi wprost przez art. 184 § 4 danymi dotyczącymi specjalistów (imiona, nazwiska, specjalności i rodzaj wykonywanej czynności) nie należy umieszczać informacji o miejscu zamieszkania, miejscu pracy i stanowisku specjalisty oraz nie wymaga się określenia zakresu wykonanej przez konkretnego specjalistę czynności. Nie ma żadnego uzasadnienie, poza bałaganem legislacyjnym, dla konstruowania przepisów, które, regulując bardzo podobną sytuację, różnią się nieistotnymi szczegółami.

§ 5 pierwotnie brzmiał: **Na postanowienie w sprawie zachowania w tajemnicy danych osobowych świadka, oskarżonemu przysługuje w terminie 3 dni zażalenie. Zażalenie na postanowienie prokuratora rozstrzyga sąd właściwy do**

⁶ Patrz przypis 3.

⁷ Art. 396 § 3 pozwala powierzyć przesłuchanie świadka sędziemu delegowanemu lub sądowi wezwanemu.

⁸ Art. 205 § 3 k.p.k.: W protokole czynności przeprowadzonej z udziałem specjalistów należy wskazać ich imiona i nazwiska, specjalność, miejsce zamieszkania, miejsce pracy i stanowisko oraz podać rodzaj i zakres czynności wykonanych przez każdego z nich.

rozpoznania sprawy. Postępowanie dotyczące zażalenia jest objęte tajemnicą. W razie uwzględnienia zażalenia protokół przesłuchania świadka podlega zniszczeniu; o zniszczeniu protokołu należy uczynić wzmiankę w aktach sprawy.

Po zmianie w 2003 roku⁹ paragraf ten nadal dotyczy zażalenia, ale brzmi: **Na postanowienie w sprawie zachowania w tajemnicy okoliczności, o których mowa w § 1, świadkowi i oskarżonemu, a w postępowaniu przed sądem także prokuratorowi, przysługuje w terminie 3 dni zażalenie. Zażalenie na postanowienie prokuratora rozpoznaje sąd właściwy do rozpoznania sprawy. Postępowanie dotyczące zażalenia toczy się bez udziału stron i objęte jest tajemnicą państwową.**

W 2010 roku¹⁰ zmianie uległo ostatnie zdanie § 5, które obecnie brzmi: **Postępowanie dotyczące zażalenia toczy się bez udziału stron i jest objęte tajemnicą jako informacja niejawną o klauzuli tajności „tajne” lub „ściśle tajne”.**

Analizując § 5 warto rozważyć kwestię zażalenia. Gdy zażalenie dotyczy postanowienia o anonimizacji wydanego przez prokuratora, rozpoznaje je sąd właściwy do rozpoznania sprawy, w której nastąpiła anonimizacja. Zwykłą regułą odnoszącą się obecnie do zażaleń prokuratora jest rozpoznanie przez sąd właściwy do rozpoznania sprawy (art. 465 § 2 k.p.k.).¹¹ Jednakże wtedy, gdy wprowadzono nową treść § 5, obowiązywała ogólna reguła, że zażalenie na postanowienie prokuratora rozpoznaje prokurator nadrzędny, a sąd tylko w wypadkach przewidzianych w ustawie. Wtedy zatem zdanie o rozpoznawaniu zażalenia przez sąd było zasadne, obecnie jest tylko niepotrzebnym powtórzeniem ogólnej zasady.

Pierwotne brzmienie § 6 stanowiło delegację dla Ministra Sprawiedliwości do wydania rozporządzenia.

⁹ Patrz przypis 3.

¹⁰ Ustawa z dnia 5 sierpnia 2010 roku. Patrz przypis 4.

¹¹ Zasada ta została wprowadzona ustawą z dnia 29 marca 2007 roku (Dz. U. nr 64, poz. 432), która weszła w życie 12 lipca 2007.

W 2003 roku¹² do art. 184 dodano kolejne paragrafy, a mianowicie:

§ 6 zawiera dawne ostatnie zdanie § 5, o zniszczeniu protokołu przesłuchania świadka w przypadku uwzględnienia zażalenia i konieczności uczynienia o tym wzmianki w aktach sprawy. Dalsze paragrafy zawierają następujące przepisy:

§ 7. Świadek może, do czasu zamknięcia przewodu sądowego przed sądem pierwszej instancji, wystąpić z wnioskiem o uchylenie postanowienia, o którym mowa w § 1. Na postanowienie w przedmiocie wniosku służy zażalenie. Przepis § 5 stosuje się odpowiednio. W razie uwzględnienia wniosku protokół przesłuchania świadka podlega ujawnieniu w całości.

Zażalenie służy zarówno na uwzględnienie wniosku jak i na odmowę jego uwzględnienia. Interesujące jest jednak, jakie mogłyby być powody nieuwzględnienia wniosku świadka o uchylenie postanowienia, skoro anonimizacja następuje na wniosek świadka i w jego interesie.

§ 8. Jeżeli okaże się, że w czasie wydania postanowienia, o którym mowa w § 1, nie istniała uzasadniona obawa niebezpieczeństwa dla życia, zdrowia, wolności albo mienia w znacznych rozmiarach świadka lub osoby dla niego najbliższej albo że świadek złożył świadomie fałszywe zeznania albo nastąpiło jego ujawnienie, prokurator w postępowaniu przygotowawczym, a w postępowaniu sądowym sąd, na wniosek prokuratora, może uchylić to postanowienie. Przepis § 5 stosuje się odpowiednio. Protokół przesłuchania świadka podlega ujawnieniu w całości.

§ 9 zawiera upoważnienie dla Ministra Sprawiedliwości do wydania rozporządzenia określającego sposób i warunki składania wniosku o wydanie postanowienia, o którym mowa w § 1, przesłuchania świadka, co do którego wydano to postanowienie, oraz sporządzania, przechowywania i udostępniania protokołów przesłuchania tego świadka, a także dopuszczalny sposób powoływania się na jego zeznania w orzeczeniach i pismach procesowych, mając na uwadze zapewnienie

¹² Patrz przypis 3.

właściwej ochrony tajemnicy okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka przed nieuprawnionym ujawnieniem.

Minister Sprawiedliwości wydał stosowne rozporządzenie w dniu 18 czerwca 2003 roku.¹³ Zgodnie z przepisami rozporządzenia dokumenty i materiały zawierające okoliczności umożliwiające ujawnienie tożsamości świadka przesłuchiwanego w trybie art. 184 § 4 k.p.k. wyłącza się z akt sprawy. Treść przesłuchania może być odtwarzana i udostępniana wyłącznie za zgodą sądu, a w postępowaniu przygotowawczym za zgodą prokuratora. Zgodnie z § 3 rozporządzenia wyłączonym protokołom i wnioskowi nadaje się klauzulę „ściśle tajne”, zgodnie z załącznikiem nr 1 do ustawy z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych.

Przepisy o anonimizacji świadka znajdują w praktyce zastosowanie przeważnie do świadka, który jest pokrzywdzonym przestępstwem. Oczywiście jest z tym pewien kłopot, na który wskazywał od początku obowiązywania przepisów o anonimizacji świadka P. Hofmański¹⁴. Mianowicie, anonimizacja powinna być realna, czyli powinna rzeczywiście zapewniać możliwość ukrycia tożsamości świadka. Trudno jest o to, gdy świadkiem jest pokrzywdzony znany podejrzanemu. Instytucja działa więc przede wszystkim w przypadkach, gdy osoba pokrzywdzonego nie jest dobrze znana podejrzanemu. Oczywiście, anonimizacja może też dotyczyć innych świadków niż pokrzywdzony i badania tego zagadnienia mogłyby dostarczyć ciekawej wiedzy. Rozporządzenie w sprawie postępowania o zachowanie w tajemnicy okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka oraz sposobu postępowania z protokołami z zeznań tego świadka¹⁵ wskazuje, że wniosek świadka o anonimizację może zostać złożony już w pisemnym zawiadomieniu o przestępstwie lub do protokołu przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie. Wniosek oraz protokoły, zawierające okoliczności umożliwiające ujawnienie tożsamości świadka wyłącza się z akt sprawy, nadaje się im klauzulę „ściśle tajne” (§ 3 rozporządzenia). Oznacza to, że podejrzany a później oskarżony nie może zobaczyć pełnego

¹³ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie postępowania o zachowanie w tajemnicy okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka oraz sposobu postępowania z protokołami z zeznań tego świadka (Dz. U. nr 108, poz. 1024).

¹⁴ P. Hofmański, *Świadek anonimowy w procesie karnym*, Zakamycze 1998, s. 119 i nast..

¹⁵ Rozporządzenie z dnia 18 czerwca 2003 roku, Dz. U. nr 108, poz. 1024.

protokołu, a tylko taką jego formę, z której nie można wnioskować o tożsamości świadka. Narusza to zarówno zasadę kontradyktoryjności jak i zasadę prawa do obrony. Także dalsza procedura przesłuchania zanonimizowanego świadka narusza te dwie ważne z punktu widzenia oskarżonego zasady. Po pierwsze, takie protokoły nigdy nie mogą być udostępnione oskarżonemu ani obrońcy – wynika to wprost z § 6.1. rozporządzenia z dnia 20 lutego 2012 r. w sprawie sposobu postępowania z protokołami przesłuchań i innymi dokumentami lub przedmiotami, na które rozciąga się obowiązek zachowania w tajemnicy informacji niejawnych albo zachowania tajemnicy związanej z wykonywaniem zawodu lub funkcji.¹⁶ Po drugie, oskarżony i obrońca, mają wprawdzie prawo skierowania do oskarżonego pytań, ale treść udzielanej odpowiedzi może być im dostępna w postaci bardzo szczątkowej. Nie mogą dowiedzieć się tego, co groziłoby ujawnieniem tożsamości świadka. Z pewnością ogranicza to prawo do obrony.

Mimo zastrzeżeń do anonimizacji z punktu widzenia podstawowych zasad procesowych, istnienie tej instytucji wydaje się potrzebne. Służy jako instrument ośmielania obywateli do uczestniczenia w procesach karnych przez zapewnienie im pewnego poziomu bezpieczeństwa.

Wydaje się natomiast, że organy ścigania, skupione na wielkich sprawach, w których występują świadkowie koronni lub świadkowie zanonimizowani, nie przywiązują wystarczającej wagi do ochrony świadków w zwykłych sprawach karnych, na co aż nadto przykładów znajdujemy w analizie spraw karnych w IV części opracowania. Przykłady te wskazują na bagatelizowanie zawiadomień o przypadkach zmuszania świadków, które zdawały się wypełniać znamiona określone w art. 245 k.k., a nie zostały dostatecznie zbadane przez organy ścigania.

Przeprowadzone badania i analiza przepisów wydają się przemawiać za tezą, że prawo karne i prawo karne procesowe przewiduje instrumenty umożliwiające zapewnienie świadkom bezpieczeństwa i uwolnienie ich od obaw związanych z występowaniem w procesie karnym. Ochrona prawna wydaje się być

¹⁶ Rozporządzenie opublikowane w Dz. U. nr 219, poz. 2012.

wystarczająca, warto natomiast zwrócić uwagę na stosowanie prawa, szczególnie na praktykę związaną ze stosowaniem art. 245 kodeksu karnego.

Instytut Wymiaru Sprawiedliwości

III. Anonimizacja świadków na tle prawnoporównawczym

1. Uwagi wprowadzające

Ta część opracowania zmierza w głównej mierze do udzielenia odpowiedzi na pytanie o prawidłową formę ochrony ofiar i świadków w odniesieniu do ich anonimizacji. Analiza tych rozwiązań stanowi niewątpliwie odzwierciedlenie systemu karnoprawnego przyjętego przez ustawodawcę w poszczególnych krajach. Jednocześnie zamierzaliśmy ukazać całą możliwą i dopuszczalną paletę środków, począwszy od najpopularniejszych, tj. utajnienia ich adresu, po najbardziej radykalne, jak utajnienie samego świadka, czy też dopuszczenie dowodu pośredniego.

Niewątpliwie zakres utajnienia świadków anonimowych zależy od modelu postępowania karnego przyjętego w systemie danego państwa. Inaczej będzie się przedstawiać jego sytuacja w modelu skargowo – kontradiktoryjnym (w którym świadkowie anonimowi występują wyjątkowo, przeważnie w sprawach o przestępstwa seksualne) a inaczej w modelu nasyconym elementami inkwizycyjnymi, w którym świadkowie anonimowi występują znacznie częściej, zwłaszcza w postępowaniu wstępnym poprzedzającym rozprawę sądową.

Na wstępie podkreślić należy, że występują systemy prawne, w których nie wiąże świadka prawny obowiązek ujawniania danych personalnych (imienia i nazwiska) – np. Francja, Szwecja¹⁷. W krajach skandynawskich istnieje możliwość odmowy złożenia przed sądem zeznań z powodu zagrożenia dekonspiracją (np. system duński odnośnie do tajnych agentów policji), a także dopuszczenie do zatajenia przed oskarżonym miejsca zamieszkania, adresu i numeru telefonu świadka, tożsamość świadka nie może jednak zostać utajniona¹⁸. W Grecji dekret z dnia 28 kwietnia 1958 r. dopuszczał możliwość przesłuchania w procesie karnym informatorów i tajnych współpracowników policji w charakterze świadków

¹⁷ Por. J. Pradel, *The criminal justice systems facing the challenge of organized crime*, International Review of Penal Law 1998, nr 3 – 4, s. 688 – 690.

¹⁸ Tak np. w Finlandii (por. rozdz. 17 pkt. 34 k.p.k. z 1997 r.), gdzie dopuszczalne jest przesłuchanie na rozprawie świadka z wyłączeniem obecności oskarżonego. Niemniej oskarżonemu przysługuje prawo do zadawania świadkowi pytań.

anonimowych. Dekret ten został uchylony w kwietniu 1991 r., zaś obecnie ta problematyka nie została formalnie uregulowana.

Występują systemy prawne, które nie dopuszczają w ogóle anonimowego składania zeznań (np. Wenezuela, Rumunia, Brazylia¹⁹). Na mocy art. 295 ust. 2 japońskiego kodeksu postępowania karnego w trakcie przesłuchania świadka sąd może wyłączyć pytania dotyczące miejsca zamieszkania, adresu służbowego, innych adresów, jeżeli istnieje podejrzenie, że osoba lub mienie świadka mogą być zagrożone, a także bez ujawnienia tych adresów świadek nie będzie miał, ze względu na obawę, możliwości złożenia swobodnych zeznań.

Ustawa antynarkotykowa chilijska z dnia 30 stycznia 1995 r. zawiera możliwość podawania przez świadka fałszywej tożsamości, zaś § 55 ust. 2 k.p.k. Republiki Czeskiej w przypadku realnego zagrożenia dla świadka nadaje organowi prowadzącemu postępowanie upoważnienie do ukrycia wizerunku świadka (nazwisko i dane identyfikujące świadka mogą stanowić przedmiot postępowania ustnego, a informacje o nich przechowywane są w aktach sprawy)²⁰. W szwajcarskim kantonie St. Gallen utajnieniu podlegają dane personalne „osób zastrzeżonych” – zazwyczaj agentów Policji lub osób im zaufanych, w przypadku poważnego zagrożenia dla ich życia lub zdrowia. Z kolei ustawa federalna antynarkotykowa z dnia 3 października 1951 r. (The Federal Drugs Law), a także wykształcona praktyka sądowa²¹ dopuszczają wykorzystanie anonimowych agentów i informatorów policji. Możliwość taka została dopuszczona wyłącznie na etapie postępowania przedsądowego i nie może być kontynuowana przed sądem.

¹⁹ Ciekawe zjawisko można zaobserwować w tym kontekście w systemie prawnym Brazylii, albowiem w celu, jak się wydaje, eliminacji presji, jaka mogłaby zostać wywarta na świadka stosuje się tymczasowe aresztowanie oskarżonego. Tego rodzaju działanie ma miejsce w szczególności w przypadku przestępstw narkotykowych, wymuszeń rozbójniczych, finansowych popełnianych przez członków zorganizowanych grup przestępczych. A. Pellegrini Grinover, *Rapport general, Brasil, Les Systemes Penaux a L'epreuve du Crime Organise: La procedure Penale*, Revue Internationale de Droit Penal 1998, nr 3 - 4, s. 793.

²⁰ D. Cisarova, *National Report. Czech Republic, The criminal justice systems facing the challenge of organized crime*, International Review of Penal Law 1998, nr 3 – 4, s. 1021 i n.

²¹ Por. m.in. Case of Ludi v. Switzerland Series A. 238, §24 – 25; Cassation Division, judgement of 5 V 1986.

W systemie francuskim świadkowie zastrzegają sobie prawo do zachowania anonimowości. Działanie to następuje na etapie postępowania przygotowawczego (tzw. postępowania policyjnego), kiedy to funkcjonariusz zobowiązany jest do uczynienia zapisu w protokole przesłuchania o następującej treści: dowiedziałem się o tym fakcie od osoby godnej zaufania, lecz zastrzegającej sobie anonimowość. Przepisy dopuszczają także możliwość podawania przez osoby przesłuchiwane przez policję adresu komisariatu lub żandarmerii, jako miejsca zamieszkania²².

Problematyka ta obecna jest także w przypadku orzekania Międzynarodowego Trybunału do spraw Byłej Jugosławii. Trybunał zobowiązany jest chronić ofiary i świadków zbrodni, środkami w tym celu mogą być m.in. przeprowadzanie niepublicznych rozpraw oraz ochrona tożsamości świadków (art. 22 statutu MTB). Anonimowość świadków (wyłącznie na etapie postępowania przedsądowego) dopuszcza przepis 69A Zasad Procesowych i Dowodowych. Jeżeli ofiara albo świadek znajdują się w niebezpieczeństwie, prokurator może zwrócić się do Izby Orzekającej z wnioskiem o utajnienie ich tożsamości do czasu objęcia świadka ochroną Trybunału. Tożsamość świadka czy ofiary powinna zostać ujawniona przed rozprawą w czasie wystarczającym dla przygotowania się do obrony (zasada 69C).

Wielokrotnie Europejski Trybunał Praw Człowieka potwierdzał, że instytucja świadka anonimowego nie jest sprzeczna z zasadami rzetelnego procesu. Analiza części wydanych w tym zakresie wyroków²³ prowadzi do następujących wniosków:

1. oskarżony musi mieć co najmniej prawo do zadawania pytań świadkom oskarżenia oraz uzyskiwania na nie odpowiedzi, o ile nie jest możliwe zapewnienie udziału oskarżonego i obrońcy w przesłuchaniu;

²² Działanie takie wymaga jednak zgody Prokuratora Generalnego Republiki, a każde Biuro Policji Śledczej posiada rejestr z prawdziwymi adresami świadków. J. Pradel, *Droit pénal comparé*, Paris 1995, s. 457 – 458.

²³ Wyr. z 22.10.1986 r. w sprawie *Unterpertinger przeciw Austrii*; wyr. z 20.11.1989 r. w sprawie *Kostovski przeciw Holandii*; wyr. z 27.09.1990 r. w sprawie *Windish przeciw Austrii*; wyr. z 15.06.1992 r. w sprawie *Delta przeciwko Francji*; wyr. z 15.06.1992 r. w sprawie *Luebndi przeciw Szwajcarii*; wyr. z 20.09.1993 r. w sprawie *Saidi przeciw Francji*; wyr. z 26.03.1996 r. w sprawie *Doorson przeciw Holandii*; wyr. z 26.03.1996 r. w sprawie *Van Mechelen i inni przeciw Holandii*; Dec z 4.7.2000 r. *Kok przeciw Holandii*; Dec z 4.2.2000 r. w sprawie *Visser przeciw Holandii*; wyr. z 28.6.2002 r. w sprawie *Birutis przeciw Litwie*.

2. dopuszczalne jest wykorzystanie zeznań świadka anonimowego złożonych w postępowaniu przygotowawczym, o ile oskarżony ma możliwość kwestionowania zeznań świadków i zadawania im pytań;
3. wyrok nie może być oparty wyłącznie lub w decydującym stopniu na zeznaniach świadków anonimowych, zaś ciężar i waga innych dowodów powinny potwierdzać winę oskarżonego;
4. wykazanie przyczyn zastosowania tej instytucji musi zostać starannie uzasadnione. Brak takiego uzasadnienia oznacza naruszenie prawa do obrony, bez względu na obiektywne istnienie takich podstaw;
5. ograniczenie prawa do obrony przy zastosowaniu tej instytucji powinno być zrównoważone innymi środkami prawnymi;
6. oceniając dowód z zeznań świadka anonimowego, sąd powinien to czynić w sposób ostrożny. Dotyczy to w szczególności świadków *incognito* będących policjantami, z racji ich naturalnego związku z oskarżeniem²⁴.

2. Zakres anonimizacji w odniesieniu do świadków w wybranych systemach prawnych oraz zarys procedury

Przepisy niemieckiego prawa karnego przewidują szerokie stosowanie anonimizacji źródeł informacji. Sprowadza się ona do trzech głównych grup:

1. Użycia środków technicznych takich jak parawany, zaciemnione szyby, urządzenia do zniekształcania głosu świadka, umożliwiających identyfikację osoby stawiającej się na rozprawę. Możliwa jest także zmiany wyglądu świadka m.in. poprzez farbowanie włosów, zakładanie peruk, doklejania wąsów²⁵.

²⁴ Por. P. Hofmański, *Świadek anonimowy w procesie karnym*, Kraków 1998; P. Wiliński, *Świadek incognito w polskim prawie karnym*, Kraków 2003, s. 174-224 oraz 222-223.

²⁵ Metody maskowania świadków czy ukrywania ich za szybami, w specjalnych kabinach są w świetle orzeczeń niemieckiego Federalnego Sądu Najwyższego niedopuszczalne.

2. Przesłuchania świadka poza rozprawą, a następnie odczytanie na rozprawie protokołu złożonych w ten sposób zeznań. Metoda ta wykorzystywana jest gdy zagrożenie dla osoby świadka nie jest związane bezpośrednio z osobą oskarżonego, a płynie z zewnątrz, w tym także ze strony środowiska oskarżonego – m.in. przesłuchanie poza budynkiem sądu, tak by dokonanie zmiany miejsca przesłuchania utrudniło lub uniemożliwiło dostęp do świadka.
3. Całkowitego utajnienia osoby świadka. Najczęściej utajnienie to okazuje się niezbędne w odniesieniu do tajnych informatorów policji oraz funkcjonariuszy policji wykonujących działania operacyjne.

Możliwości anonimizacji przewiduje także niemiecka ustawa z dnia 15 lipca 1992 r. *o zwalczaniu nielegalnego handlu narkotykami i innych form zjawiskowych przestępczości zorganizowanej*. Uregulowała ona możliwość ochrony danych osobowych funkcjonariuszy Policji działających w środowiskach przestępczych, informatorów policji, tajnych informatorów policji. Dopuszcza możliwość zatajenia wszystkich danych personalnych świadka. Sąd może zezwolić na nieudzielenie informacji co do tożsamości świadka, jeżeli ich podanie może łączyć się z obawą zagrożenia życia, zdrowia lub wolności świadka lub innej osoby (por. § 68 ust. 3). Rozwiązanie to stosuje się najczęściej w odniesieniu do tajnych współpracowników policji.

Dopuszczalne jest wykorzystanie dowodu pośredniego w formie przesłuchania oficera policji co do informacji uzyskanych od świadka w czasie jego przesłuchania²⁶. Doktryna niemiecka przyznaje policji uprawnienia do nieujawniania źródła informacji, jeżeli zachodzi ryzyko bezpośredniego zagrożenia dla życia, zdrowia i wolności świadka lub innej osoby.

W holenderskim systemie prawnym funkcjonuje ustawa z dnia 11 listopada 1993 r. *o ochronie świadków* (*Wet Getuigenbescherming – Act on the Protection of Witnesses*), której postanowienia przeniesione zostały do art. 226a – 226f

²⁶ F. Ch. Schroeder, National Report. *The criminal justice systems facing the challenge of organized crime*, International Review of Penal Law 1998, nr 3 – 4, s. 741 – 742.

holenderskiego kodeksu postępowania karnego z 1993 r. (Wetboek van Strafvordering) – dalej określonego WvS.

Tożsamość świadka może pozostać w tajemnicy, jeśli istnieją podstawy do uznania, iż ujawnienie tej tożsamości może zagrozić życiu, zdrowiu, bezpieczeństwu, życiu rodzinnemu, egzystencji społeczno-ekonomicznej świadka, a także jeśli świadek ujawni, iż z tych powodów nie będzie składał zeznań (art. 226a WvS). Decyzję, co do utajnienia podejmuje sędzia śledczy na wniosek prokuratora, oskarżonego lub jego obrońcy, samego świadka albo z urzędu uznając świadka za świadka zagrożonego. Utajnienie może obejmować tylko dane osobowe świadka bądź wszelkie informacje mogące go zdekonspirować, zaś odwołanie od decyzji o utajnieniu rozpatruje sąd orzekający w sprawie, zaskarżyć je może prokurator, oskarżony i sam świadek (art. 226b WvS). Sędzia śledczy może zarządzić przesłuchanie świadka bez udziału oskarżonego, obrońcy ze względu na konieczność zachowania anonimowości świadka, w takim przesłuchaniu nie bierze udziału także prokurator. Należy umożliwić obronie zadawanie pytań świadkowi anonimowemu za pomocą technicznych środków przekazu (audio – wideo), bądź na piśmie (art. 226d WvS).

Zeznania złożone przez świadka anonimowego mogą zostać wykorzystane jako dowód tylko przeciwko osobie, która została oskarżona o popełnienie przestępstwa, w związku z podejrzeniem dokonania którego dopuszczalne jest tymczasowe aresztowanie oskarżonego. W Holandii świadków anonimowych można powoływać jedynie w sprawach o poważne przestępstwa zagrożone karą pozbawienia wolności w wysokości co najmniej 4 lata.

W Austrii przepis § 166a Stafprozessordnung (dalej: Strf) dopuszcza możliwość zachowania w tajemnicy danych osobowych świadka, umożliwiających jego identyfikację. Jest to dopuszczalne, jeżeli na podstawie układu okoliczności sprawy istnieje zagrożenie dla życia, zdrowia i wolności świadka. Sędzia może również zapewnić mu anonimowość i uchylić wobec niego obowiązek udzielenia odpowiedzi na określone pytania zmierzające do ustalenia jego tożsamości. Dane personalne świadka nie zostają wówczas zamieszczone w protokole przesłuchania, z kolei protokół przekazywany jest sądowi, który wyznacza czas i miejsce przesłuchania, na którym świadek występuje jako postać anonimowa, lecz zeznaje

na zasadach ogólnych. Nakazuje się jednak zbadanie czy sędziom i stronom umożliwiono należyłą weryfikację wiarygodności zeznań (§ 257 ust. 3 Strf)²⁷. Jeśli świadek nie stawia się na rozprawę (w odniesieniu do postępowania sądowego) np. z powodu istniejącego rzeczywistego dla niego zagrożenia, jego pobytu za granicą, może zostać przesłuchany z wykorzystaniem środków przekazu audiowizualnego (§ 246a Strf). § 250 ust. 3 Strf dopuszcza tzw. „przestrzenne odizolowanie” świadka anonimowego, ale też zamaskowanie jego wizerunku lub głosu, zaś na podstawie § 247 ust. 1 dopuszczalne jest przesłuchanie świadka poza salą rozpraw z bezpośrednim przekazem audio-wideo tego przesłuchania. Możliwe jest także w tym wypadku stosowanie technik maskujących.

Węgierski kodeks postępowania karnego przewiduje instytucję „szczególnie chronionego świadka”. Może on zostać uznany za znajdującego się w sytuacji konieczności szczególnej ochrony, co pociąga za sobą możliwość pozostania anonimowym po spełnieniu szeregu przesłanek:

- zeznania świadka dotyczą kluczowych okoliczności zdarzenia (sprawy szczególnie ważkiej);
- ujawnionych w zeznaniach faktów nie można udowodnić za pomocą innych dowodów;
- zarówno osoba, jak i miejsce pobytu świadka pozostają nieznane dla oskarżonego i jego obrońcy;
- ujawnienie tożsamości świadka naraziłoby życie, integralność fizyczną i wolność osobistą świadka na bezpośrednie poważne zagrożenie²⁸.

Decyzję w zakresie uznania świadka za znajdującego się w sytuacji wymagającej zastosowania szczególnej ochrony wydaje sędzia śledczy w postępowaniu przygotowawczym na wniosek prokuratora. Wniosek taki może złożyć także świadek i jego prawnik (pełnomocnik).

²⁷ R. Miklas, National Report. Austria. *The criminal justice systems facing the challenge of organized crime*, International Review of Penal Law 1998, nr 3 – 4, s. 753

²⁸ K. Bardm, A. Farkas, National Report. Hungary. *The criminal justice systems facing the challenge of organized crime*, International Review of Penal Law 1998, nr 3 – 4, s. 933 - 934

Sędzia, który przyznaje świadkowi prawo do anonimowości, przesłuchuje go w obecności prokuratora i pełnomocnika świadka. Sędzia orzekający w sprawie przekazuje oskarżonemu wraz z aktem oskarżenia informacje o inicjatywie prokuratora w zaprezentowaniu anonimowego świadka. Oskarżony i jego obrońca mają prawo przejrzeć protokoły przesłuchania, pozbawione informacji identyfikujących świadka oraz zwrócić się do sądu z prośbą o przedstawienie pytań pisemnych do świadka. Jeżeli sąd dopuści pytania, sędzia śledczy przesłuchuje ponownie świadka i odbiera od niego odpowiedzi na zadane pytania. Sędzia może odmówić zadania tych pytań, które zmierzają do wykrycia tożsamości świadka.

Litewski kodeks postępowania karnego (Baudžiamojo Proceso Kodeksas) zawiera instytucję: anonimowego świadka, a także anonimowego pokrzywdzonego. Prokurator, a także sędzia śledczy za zgodą prokuratora, w sprawach o czyny poważne i w celu zapewnienia bezpieczeństwa świadka lub pokrzywdzonego, mogą utajnić jego nazwisko lub dane dotyczące jego tożsamości (art. 156 – 1). Postanowienie w tym przedmiocie podlega utajnieniu. We wszystkich protokołach oraz innych dokumentach sprawy świadkowi lub pokrzywdzonemu, którego tożsamość jest utajniona, nadawany jest pseudonim (art. 118 – 1).

W toku czynności śledczych do świadka anonimowego i anonimowego pokrzywdzonego stosuje się przepisy ogólne regulujące sposób przeprowadzania czynności, z tą różnicą, że dane dotyczące tożsamości pozostają jedynie do wiadomości prokuratora, sędziego śledczego oraz sędziego orzekającego w sprawie (art. 156 – 1 § 2). Dane utajnione, dotyczące tożsamości świadka lub pokrzywdzonego, stanowią tajemnicę państwową.

Litewskie prawo karne dopuszcza trzy sposoby wprowadzenia dowodu z zeznań anonimowego świadka lub anonimowego pokrzywdzonego:

1. Jeżeli tożsamość świadka lub pokrzywdzonego została ukryta w postępowaniu przygotowawczym, sąd może odstąpić od wezwania takiego świadka na rozprawę oraz odczytać jego zeznania złożone na tym etapie postępowania (art. 317 – 1 § 1);

2. Jeżeli sąd uzna konieczność stawienia się świadka lub pokrzywdzonego przed sądem, a niemożliwe jest zapewnienie na sali sądowej warunków uniemożliwiających ustalenie tożsamości przesłuchiwanego, zobowiązuje prokuratora do doprowadzenia świadka lub pokrzywdzonego do sądu, w sposób gwarantujący anonimowość jego danych (art. 317 – 1 § 2). Sąd dokonuje przesłuchania bez udziału stron. Mają one jednak prawo do formułowania na piśmie pytań do świadka lub podejrzanego. Z przesłuchania sporządzany jest protokół. Zeznania świadka lub pokrzywdzonego spisywane są do protokołu rozprawy sądowej przez przewodniczącego lub innego sędziego, członka składu orzekającego, a następnie odczytywane podczas rozprawy. W przypadku zgłoszenia kolejnych pytań do przesłuchiwanego czynności związane z przesłuchaniem poza rozprawą przeprowadza się ponownie;
3. Sąd może przesłuchiwać świadka podczas rozprawy, z wyłączeniem jej jawności oraz z wykorzystaniem akustycznych, a także wizualnych środków uniemożliwiających ustalenie tożsamości przesłuchiwanego (art. 317 – 1 § 4); przesłuchanie (wypytywanie) świadka lub pokrzywdzonego dokonywane jest wówczas przez sąd.

Reguły dowodowe obowiązujące w systemie karnoprosesowym Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej różnią się od systemów obowiązujących w krajach europejskich. Zgodnie z IV Poprawką do Konstytucji USA²⁹ nie jest dopuszczalne zatajenie tożsamości świadka wobec obrońcy, zaś VI Poprawka³⁰ gwarantuje oskarżonemu prawo do jawnego procesu oraz do konfrontacji świadków oskarżenia, co wyklucza możliwość wykorzystania w postępowaniu dowodowym dowodu

²⁹ IV Poprawka do Konstytucji USA - tekst angielski: *The right of the people to be secure in their persons, houses, papers, and effects, against unreasonable searches and seizures, shall not be violated, and no warrants shall issue, but upon probable cause, supported by oath or affirmation, and particularly describing the place to be searched, and the persons or things to be seized.*

³⁰ VI Poprawka do Konstytucji USA - tekst angielski: *In all criminal prosecutions, the accused shall enjoy the right to a speedy and public trial, by an impartial jury of the state and district wherein the crime shall have been committed, which district shall have been previously ascertained by law, and to be informed of the nature and cause of the accusation; to be confronted with the witnesses against him; to have compulsory process for obtaining witnesses in his favor, and to have the assistance of counsel for his defense.*

nieprezentowanego bezpośrednio w sądzie i oznacza poddanie świadka przesłuchaniu krzyżowemu³¹.

Anonimowość świadków może mieć miejsce co do zasady na etapie postępowania wstępnego poprzedzającego rozprawę, kiedy strony gromadzą dowody i nie istnieje obowiązek wzajemnego informowania się o źródłach³². W USA mając na uwadze niejednolitość systemów prawnych w poszczególnych stanach zachodzi zróżnicowanie modeli świadków anonimowych. W niektórych stanach możliwe jest przesłuchanie tych świadków tylko w toku postępowania wstępnego, na rozprawie zaś występują w ich miejsce policjanci, którzy wcześniej przesłuchiwali tych świadków. W innych stanach możliwy jest tryb *plea bargaining* polegający na pewnego rodzaju porozumieniu między oskarżycielem i oskarżonym, w wyniku, którego strony zgadzają się, aby oskarżony przyznał się do popełnienia odpowiednio złagodzonej postaci przestępstwa, co powoduje wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, zaś wymiar kary jest wcześniej uzgodniony.

Rozwiązania stosowane w USA wiążą się nie tyle z zapewnieniem anonimowości świadkowi w trakcie procesu karnego, co z udzieleniem mu szerokiej ochrony, ze zmianą miejsca zamieszkania, nazwiska, wyglądu i pracy po jego zakończeniu.

³¹ Dowód z zeznań świadka nie może być, co do zasady, zastąpiony dowodem pośrednim czy też odczytaniem protokołu przesłuchania. W niektórych przypadkach jest jednak możliwe przeprowadzenie dowodu z protokołu przesłuchania świadka nieosiągalnego dla sądu.

³² A. Murzynowski, M. Rogacka-Rzewnicka, M. Wędrychowski, *Problematyka świadka incognito w postępowaniu karnym (w aspekcie prawnoporównawczym)*, PiP 1998, z. 8

IV. Informacja o praktyce ścigania występów z art. 245 k.k. na podstawie badania spraw, w których postępowanie umorzono lub odmówiono wszczęcia postępowania

1. Informacje wstępne, uzasadnienie doboru próby

Rola źródła informacji w procesie karnym jest na tyle istotna, że nie tylko w Polsce stworzone zostały przepisy, których celem jest ochrona osobistego bezpieczeństwa świadka, bezpieczeństwa jego rodziny i jego mienia.

Żaden inny podmiot w procesie nie doznaje tak daleko idącej ochrony.

Dotyczy to między innymi przepisów chroniących świadka anonimowego i znajdujących się poza kodeksem postępowania karnego przepisów o świadku koronnym a także innych przepisów związanych np. z okazaniem, czasowym wydaleniem z sali sądu osoby, której obecność wpływa na swobodę wypowiedzi itp.

Sprawdzenie, w jaki sposób są realizowane przepisy chroniące świadka, w drodze badań aktowych przeprowadzonych przez podmioty spoza systemu organów ścigania lub sądów, jest jednak bardzo utrudnione, a właściwie niemożliwe z powodu objęcia ochroną informacji o stosowaniu tych przepisów i nadawanie im najwyższych klauzul niejawności.

Instytut Wymiaru Sprawiedliwości podjął próbę dotarcia do takich informacji w celu zdiagnozowania na prośbę Ministra Sprawiedliwości wystarczalności przewidzianej w przepisach ochrony i adekwatności ich stosowania do konkretnych potrzeb. Próba ta zakończyła się jednak niepowodzeniem z powodu niemożności udostępnienia potrzebnych informacji przez organy stosujące przepisy. Nie jest także możliwe uzyskanie zbiorczych danych o ogólnej liczbie świadków obejmowanych w skali roku ochroną przewidzianą w art. 184 kodeksu postępowania karnego, ponieważ takie informacje nie są gromadzone. Zdołano jedynie uzyskać dane o wpływie i załatwieniu zażaleń na postanowienia w sprawie zachowania w tajemnicy danych świadka przewidzianych w art. 184 § 5 k.p.k. W 2012 r do sądów kręgowych wpłynęło 11 takich zażaleń, a załatwiono ich w tym czasie 12. Do sądów rejonowych wpłynęło 16,

a załatwiono 17. Dane te jednak nie są w żadnym zakresie wystarczające do próby udzielenia odpowiedzi na pytania Ministra Sprawiedliwości.

Wyprzedzając wszelkie inne wnioski wynikające z niniejszego badania, wypada w tym miejscu stwierdzić, że organy wyposażone w uprawnienie do tak głębokiej ingerencji w prawa podmiotów uczestniczących w procesie, powinny być zobowiązane do gromadzenia i udostępniania dla potrzeb kontroli społecznej informacji o skali korzystania z tych uprawnień.

Niemożność uzyskania tych informacji przez IWS wskazuje, że badanie praktyki stosowania przepisów, o jakich mowa, musiałoby zostać przeprowadzone albo w drodze kontroli wewnętrznej organów je stosujących, albo przez specjalnie powołaną komisję lub zespół ekspertów posiadających uprawnienia dostępu do najwyżej klauzulowanych informacji niejawnych.

Uwzględniając powyższe, w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości podjęto decyzję o dokonaniu badania praktyki ścigania czynów polegających na podejmowaniu prób wywarcia wpływu na świadka i inne osoby biorące udział w postępowaniu karnym w celu zakłócenia przekazu informacji płynących od tych podmiotów do organu procesowego. Uznano przy tym, że należy poddać badaniu sprawy, których wynik był negatywny z punktu widzenia szeroko rozumianych interesów osób pokrzywdzonych, ponieważ w takich właśnie sprawach można upatrywać informacji o ewentualnych nieprawidłowościach w postępowaniach dotyczących zachowań naruszających bezpieczeństwo źródeł informacji w procesie karnym, w tym świadków.

Podstawowym przepisem karnym chroniącym przed takim wpływem jest art. 245 k.k., a przepisem chroniącym przed wymuszaniem oświadczeń lub informacji przez funkcjonariusza publicznego - art. 246 k.k. Dane o skazaniach za przestępstwa naruszające te przepisy nie są jednak rejestrowane w ewidencji spraw karnych prowadzonej w Ministerstwie Sprawiedliwości. Są natomiast uwzględniane przez Krajowy Rejestr Karny. Wg danych KRK w roku 2011 odnotowano w skali kraju 463 prawomocne skazania za przestępstwo z art. 245 k.k., a w roku 2012 nieco mniej, bo 421 prawomocnych skazań. Prawomocnych skazań za przestępstwo z art. 246 k.k.

było w skali kraju zaledwie 5, a w latach poprzednich były także jednostkowe. W roku 2011 – 8, a w 2010 – 6.

Do wszystkich prokuratorów okręgowych skierowano prośbę o przekazanie do badania trzech spraw zakończonych jako ostatnie prawomocnymi postanowieniami o odmowie wszczęcia postępowania i trzech spraw zakończonych jako ostatnie prawomocnymi postanowieniami o umorzeniu postępowań o czyny z art. 245 k.k. z podległych im jednostek organizacyjnych prokuratury. Pominięto sprawy z art. 246 k.k. jako zbyt jednostkowe, nie występujące w praktyce wielu prokuratur rejonowych nawet przez kilka lat z rzędu. Uzyskano do badania 108 spraw zakończonych odmowami wszczęcia i 121 po przeprowadzonym postępowaniu przygotowawczym. Do badań zakwalifikowano 101 spraw zakończonych odmowami wszczęcia i 114 spraw zakończonych po przeprowadzonym postępowaniu przygotowawczym. Nie uwzględniono bowiem spraw, w których nadesłany materiał nie był kompletny lub prowadzono je w związku z innymi przestępstwami. W badaniu spraw zakończonych po wszczęciu postępowania uwzględniono także jedną sprawę, w której wniesiony został akt oskarżenia. Analizowano w niej elementy objęte badaniem w sprawach umorzonych. Razem wszystkich spraw zakwalifikowanych do badania było 215. Zostały nadesłane ze 142 powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury. Materiał zdecydowanej większości przekazanych do badania spraw był zawarty w jednym tomie. Tylko nieliczne zebrano w obszerniejszym materiale. Dotyczyło to spraw, w których postępowanie o czyn z art. 245 k.k. było tylko jednym wśród innych wątków.

2. Wyniki badania spraw zakończonych umorzeniem postępowania

W tej grupie zbadano 114 spraw. Zostały one przysłane z 94 jednostek organizacyjnych prokuratury szczebla rejonowego i jednej szczebla okręgowego. Założeniem badania było objęcie nim spraw zakończonych w najmniej odległym czasie. Dlatego zwrócono się o nadesłanie do IWS spraw, w których kończące je postanowienia uprawomocniły się jako ostatnie. Okazało się jednak, że część z nadesłanych spraw dotyczyła czynów wskazywanych jako popełnione w latach

wcześniejszych, a niekiedy znacząco wcześniejszych niż trzy ostatnie lata. Były to jednak sprawy nieliczne.

Czas popełnienia przestępstwa ilustruje Tabela 1.

Tabela 1. Czas popełnienia przestępstwa.

L.p.	Rok popełnienia	Liczba	Procent
1	2006	1	0,88
2	2007	1	0,88
3	2008	4	3,5
4	2009	6	5,28
5	2010	3	2,65
6	2011	13	11,4
7	2012	42	36,8
8	2013	44	38,6
Razem		114	100

Jak wynika z tabeli, do badania nadesłano sprawy dotyczące między innymi zdarzeń z 2006 (jedna sprawa) i 2007 roku (także jedna) Po kilka spraw dotyczyło czynów z lat 2008, 2009 i 2010 r. Zdecydowana jednak większość, bo 99 spraw, czyli 86,8% badanych, prowadzona była w związku ze zdarzeniami z trzech ostatnich lat.

Założenie objęcia badaniem materiału stosunkowo nieodległego w czasie zostało jednak spełnione. Jest to wyraźnie widoczne, gdy uwzględni się czas podjęcia decyzji o umorzeniu postępowań. W dwóch ostatnich latach, czyli 2012 i 2013 zakończonych zostało 95 spośród wskazanych 114 spraw, a więc 83,3 % zbadanych w tej grupie. Szczegółowo to przedstawia Tabela 2.

Tabela 2. Czas zakończenia postępowania.

L.p.	Rok zakończenia	Liczba	Procent
1	2006	1	0,88
2	2009	6	5,28
3	2010	3	2,65

4	2011	9	7,9
5	2012	28	24,6
6	2013	67	58,7
Razem		114	100

Jak wskazano w tabeli, tylko jednostkowe sprawy kończono przed rokiem 2012.

W żadnej z badanych spraw nie nastąpiła anonimizacja któregokolwiek ze świadków i podczas badania nie ujawniono powodów dla anonimizacji. Nie oznacza to, że w badanych sprawach w ogóle nie wystąpiły powody do obejmowania ochroną osób zagrożonych. Powody takie dostrzeżono przynajmniej w kilku sprawach. Nie służyłaby jej jednak w tych sprawach anonimizacja, ponieważ nie miałaby wpływu na poprawę bezpieczeństwa zagrożonych osób.

Podstawę wszczęcia postępowania w badanych sprawach ilustruje Tabela 3.

Tabela 3. Podstawa wszczęcia postępowania.

L.p.	Podstawa wszczęcia.	Liczba	Procent
1	Doniesienie osoby fizycznej	68	59,6
2	Informacja osoby prawnej	4	3,5
3	Materiały wyłączone z innego postępowania	38	33,3
4	Materiały własne policji	1	0,9
5	Inne	3	2,6
Razem		114	100

Badanie wykazało, że podstawowym źródłem informacji powodujących wszczęcie postępowania w badanej kategorii spraw były doniesienia osób fizycznych, zdarzało się przy tym, że nie były to osoby bezpośrednio pokrzywdzone, lecz osoby trzecie, wiążące z prowadzeniem postępowania karnego swój interes w innej sprawie. Przypadków tego rodzaju odrębnie nie klasyfikowano. Można jednak powiedzieć, że nie były liczne i wystąpiły kilkakrotnie. Zwraca uwagę, że drugim w kolejności źródłem informacji o potrzebie wszczęcia postępowania były wyłączenia materiałów z innej sprawy. Dokonywali tego przede wszystkim prokuratorzy i sądy. Jest to zastanawiająco liczna grupa informacji weryfikowanych w sposób procesowy,

a zakończenia wszczętych na tej podstawie postępowań umorzeniem nakazuje zastanowić się, czy wyłączenie materiałów w celu zbadania potrzeby wszczęcia postępowania o czyn z art. 245 k.k. nie jest zbyt pochopne oraz czy nie jest takim w wielu sprawach wszczynanie na tej podstawie postępowań. Przedstawione w dalszej części przykłady spraw wskazują takie właśnie wypadki.

Podmioty, przeciwko którym zwracały się działania mające na celu wywołanie wpływu na treść ich wypowiedzi związanych z ich rolą w procesie, klasyfikowano podczas badań aktowych zgodnie z porządkiem wynikającym z treści art. 245 k.k. Zwrócić jednak należy uwagę, że w badaniu nie wystąpiły wcale próby wpływu na tłumacza, a tylko w jednej sprawie podejmowano jednocześnie próbę wpływu na świadka i na oskarżyciela posiłkowego. Jednoznacznie najczęściej materiały, na podstawie których wszczynano postępowania wskazywały, że działania przewidziane w art. 245 k.k. były skierowane przeciwko świadkowi, aż w 94 wypadkach na 114 (82,5%), a w 19 (16,7%) wypadkach przeciwko oskarżonemu. Tylko w jednej sprawie dotyczyły biegłego.

Tabela 4. Podmioty, przeciwko którym kierowano działania.

L.p.	Podmioty	Liczba	Procent
1	Świadek	93	81,6
2	Biegły	1	0,9
3	Oskarżony	19	16,7
4	Świadek i oskarżyciel	1	0,9
Razem		114	100

Podstawową w zbadanych sprawach formą oddziaływania, z powodu której wszczynano postępowania, była groźba bezprawna w rozumieniu wskazanym w art. 115 § 12 k.k. Odnotowano ją aż w 90 (78,9%) wypadkach jako samodzielną formę oddziaływania, a nadto w 19 wypadkach jako element tego oddziaływania występujący łącznie z innymi. Łącznie zatem groźba karalna występowała w 109 zbadanych sprawach (95,6%), będąc zdecydowanie najliczniejszą z form przedstawianych w materiałach stanowiących podstawę do wszczynania postępowań karnych o przestępstwo z art. 245 k.k..

Wskazywane w zbadanych sprawach formy podejmowanych prób oddziaływania przedstawione zostały w Tabeli 5.

Tabela 5. Formy wywierania wpływu.

L.p.	Forma oddziaływania	Liczba	Procent
1	Naruszenie nietykalności cielesnej	1	0,9
2	Lekki lub średni uszczerbek na zdrowiu	2	1,8
3	Groźba	90	78,9
4	Naruszenie nietykalności cielesnej i groźba	12	10,5
5	Lekki lub średni uszczerbek na zdrowiu i groźba	4	3,5
6	Pobicie i groźba	1	0,9
7	Inna forma przemocy i groźba	1	0,9
8	Nar. nietyk. ciel., i inna for. przem. oraz groźba	1	0,9
9	Braki danych	2	1,8
Razem		114	100

Sposoby jakimi w badanej próbie wyrażano groźby można określić jako typowe. Zostały przedstawione w Tabeli 6.

Tabela 6. Sposoby wyrażania gróźb w sprawach zakończonych umorzeniami.

L.p.	Sposoby wyrażania gróźb	Liczba	Procent
1	Bezpośrednio	72	63,2
2	Telefonicznie	39	34,2
3	Przez osoby trzecie	3	2,6
Łącznie		114	100

Najczęstszym sposobem wyrażania tych gróźb było wypowiedanie ich bezpośrednio. O wiele rzadziej czyniono to przy wykorzystaniu telefonu. Nie wystąpiły w badanych sprawach wypadki korzystania z Internetu lub listownie, albo przy użyciu innych form przekazu. W trzech wypadkach posłużono się wyrażaniem groźby przez osoby trzecie.

W sprawach zakończonych umorzeniem postępowania materiał dowodowy jest z oczywistych przyczyn mniej kompletny niż w sprawach zakończonych wniesieniem aktu oskarżenia i osądzonych. Dlatego ankietowanie akt pod kątem dochodzenia do charakteru związku osoby podejmującej próbę wywarcia wpływu z osobą na którą ten wpływ ma być wywierany, nie zawsze było skuteczne. Badanie wykazało w 87 wypadkach (76,3 % badanych spraw) przesłanki do wskazania istnienia takiego związku. Jego charakter sypizowano dla potrzeb badania w pięciu grupach. Ilustruje to Tabela 7.

Tabela 7. Charakter związku osoby podejmującej próbę wpływu z osobą próbie tej poddawaną.

L.p.	Charakter związku	Liczba	Procent ustalonych	Procent całości
1	Związki rodzinne	22	25,3	19,3
2	Inne formy zw. bezp. (np. konkubinat, partn.)	2	2,3	1,8
3	Powiązania towarzyskie	5	5,7	4,4
4	Powiązania biznesowe	1	1,1	0,9
5	Inne	57	65,6	50,0
6	Łącznie	87	100	X
7	Nie ustalono	27	X	23,7
Razem		114	X	100

Jak się okazało, najliczniejszą grupę wypadków stanowią „inne”, czego przystępując do badania nie zakładano, przypuszczając, że liczniej wystąpią związki określone w pozycjach poprzedzających. W grupie „inne” pomieściły się między innymi związki między przesłuchującym i przesłuchiwanym, między stronami innych postępowań, głównie cywilnych, między współodejrzanymi w innej sprawie, między sąsiadami, między osobami z tego samego kręgu subkultury itp.. Okazuje się jednak, że najliczniejszą grupę wśród związków jednoznacznie wyodrębnionych, stanowią związki rodzinne. Wystąpiły one w 22 sprawach (19,3 % badanych w tej kategorii i 25,3 % wśród ustalonych).

Tylko w 33 spośród 114 spraw (28,9 %) pokrzywdzeni jednoznacznie wskazywali, że obawiają się o bezpieczeństwo własne, członków rodziny lub mienia. Tylko w 18 spośród tych spraw można uznać, że wykonywane były czynności zmierzające do odwrócenia lub neutralizacji zagrożenia polegające głównie na kontynuacji postępowania w celu ustalenia sprawcy.

Jak już wskazano, 113 spraw zakończono umorzeniem w nich postępowania. Zarzuty przedstawiono tylko w części z nich. Jak przedstawiały się liczby spraw prowadzonych przeciwko osobie oraz podstawy umorzenia w zbadanych 113 sprawach ilustrują tabele 8 i 9.

Tabela 8. Zakończenie postępowania w sprawie lub przeciwko osobie.

L.p.	Postępowanie zakończono:	Liczba	Procent
1	W sprawie	99	86,8
2	Przeciwko osobie	15	13,2
Łącznie		114	100

Tabela 9. Podstawy decyzji w sprawach zakończonych umorzeniami postępowań

L.p.	Podstawa	Liczba	Procent
1	brak cech przestępstwa, niepopelnienie przestępstwa, niepopelnienie czynu zabronionego	29	25,7
2	brak dowodów popelnienia przestępstwa, brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popelnienia przestępstwa, itp.	59	52,2
3	niewykrycie sprawcy przestępstwa	23	20,3
4	niepoczytalność sprawcy	1	0,9
5	znikoma społeczna szkodliwość czynu	1	0,9
Łącznie		113	100

Badaniu poddano także czas trwania postępowań w omawianych sprawach. Uzyskane wyniki nie dają podstaw do ocen krytycznych z tego punktu widzenia. Tylko w 2 sprawach postępowanie trwało dłużej niż 6 miesięcy. Dotyczyło to spraw prowadzonych w poprzednich latach. Czas trwania postępowania przedstawiał się w sposób zaprezentowany w Tabeli 10.

Tabela 10. Czas trwania postępowań w badanych sprawach.

L.p.	Czas trwania postępowań w miesiącach	Liczba	Procent
1	Poniżej 1 miesiąca i 1 miesiąc	16	14,0
2	Ponad 1 do 2 miesięcy	39	34,2
3	Ponad 2 do 3 miesięcy	21	18,4
4	Ponad 3 do 4 miesięcy	17	14,9
5	Ponad 4 do 5 miesięcy	11	9,6
6	Ponad 5 do 6 miesięcy	2	1,8
7	Ponad 6 do 7 miesięcy	3	2,6
8	12 miesięcy	1	0,9
9	22 miesiące	1	0,9
10	Brak danych	3	2,6
Łącznie		114	100

Jak wynika z zaprezentowanych w tabeli danych, w okresie do 3 miesięcy trwały postępowania w 76 sprawach, a więc w 66,6 % spośród 114 zbadanych. Uwzględniając 30 spraw, w których postępowania trwały ponad 3 do 6 miesięcy, aż w 106 sprawach (93% zbadanych) czas trwania postępowań nie przekroczył 6 miesięcy.

3. Wyniki badania spraw zakończonych odmowami wszczęcia postępowań

Jak wskazano wyżej, w tej grupie zbadano 101 spraw. Pochodziły one z 86 jednostek organizacyjnych prokuratury szczebla rejonowego. Materiał zebrany w sprawach zakończonych odmowami wszczęcia postępowania przygotowawczego był

z oczywistych powodów uboższy niż w sprawach zakończonych umorzeniami postępowań. Zachowania przedstawiane w doniesieniach jako przestępstwa miały, w zdecydowanej większości wypadków, miejsce w trzech ostatnich latach. Szczegółowo przedstawia to tabela 11.

Tabela 11. Czas wskazywany jako data czynu.

L.p.	Czas czynu	Liczba	Procent
1	2007	2	2,0
2	2008	2	2,0
3	2009	4	3,9
4	2010	5	4,9
5	2011	13	12,9
6	2012	30	29,7
7	2013	45	44,5
Razem		101	100

Podobnie jak w wypadkach spraw kończonych umorzeniami, zdecydowanie najczęściej wskazywano zdarzeń z ostatnich trzech lat.

Podobnie również przedstawiał się czas kończenia czynności i wydawania w tej sprawie postanowień. Ilustruje to tabela 12.

Tabela 12. Czas wydania postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania.

L.p.	Rok postanowienia	wydania	Liczba	Procent
1	2007		1	1,0
2	2009		4	3,9
3	2010		1	1,0
4	2011		10	9,9
5	2012		28	27,7
6	2013		57	56,4
Razem			101	100

W ostatnich trzech latach, to znaczy w 2013, 2012 i 2011 roku wydano łącznie 94 % spośród 101 badanych postępowań, przy czym zdecydowanie ponad połowa (56,4 %) badanych postanowień została wydana w 2013 roku.

Informacje o zdarzeniach pochodziły, podobnie jak w sprawach zakończonych umorzeniami postępowań, głównie z doniesień osób pokrzywdzonych, stanowiąc jednak wśród nich znacznie licznější grupę, bo ponad $\frac{3}{4}$ wszystkich. Mniejszy natomiast udział (procentowo prawie o połowę) miały wśród tych informacji materiały wyłączone z innych spraw przez prokuratorów i sądy. Bardzo nieliczne były, jak to wynika z tabeli 13, doniesienia osób prawnych i materiały własne Policji, nie mające charakteru procesowego.

Tabela 13. Podstawa podjęcia czynności.

L.p.	Podstawa czynności	Liczba	Procent
1	Doniesienie osoby fizycznej	76	75,2
2	Informacja osoby prawnej	4	3,9
3	Materiały wyłączone z innego postępowania	19	18,8
4	Materiały własne policji	2	2,0
Razem		101	100

Zachowania wskazywane w doniesieniach i innych materiałach stanowiących podstawę czynności, kierowane były głównie przeciwko świadkom i oskarżonym. W jednej sprawie skierowano je jednocześnie przeciwko świadkowi i oskarżonemu. Szczegółowo przedstawiają to dane zawarte w Tabeli 14.

Tabela 14. Podmioty przeciwko którym kierowano działania.

L.p.	Podmioty	Liczba	Procent
1	Świadek	77	76,2
2	Biegły	3	3,0
3	Oskarżyciel	3	3,0
4	Oskarżony	17	16,8
5	Świadek i oskarżony	1	1,0
Razem		101	100

W sprawach zakończonych odmowami wszczęcia postępowań, wśród zachowań stanowiących przedmiot doniesień, zwracał uwagę niewielki udział takich, które miały charakter rzeczywiście poważny, i wywoływały potrzebę niezwłocznej reakcji organów ścigania. Jak przedstawiały się formy wskazywanych prób wywierania wpływu ilustruje tabela 15.

Tabela 15. Wskazywane w doniesieniach formy wywierania wpływu.

L.p.	Forma oddziaływania	Liczba	Procent
1.	Groźba	91	90,1
2.	Naruszenie nietykalności cielesnej i groźba	7	6,9
3.	Lekki lub średni uszczerbek na zdrowiu i groźba	1	1,0
4.	Inna forma przemocy i groźba	2	2,0
Razem		101	100

Nie wskazywano zatem na występujące samodzielnie takie zachowania, jak naruszenie nietykalności cielesnej, uszczerbek na zdrowiu, pobicie i inna forma przemocy. Dominującą postacią zachowań wskazywanych w doniesieniach, zawiadomieniach i informacjach była groźba przedstawiana jako występująca samodzielnie (w 91 wypadkach) i jako element próby oddziaływania skojarzony z naruszeniem nietykalności cielesnej (w 7 sprawach), z lekkim lub średnim uszczerbkiem na zdrowiu (w jednej sprawie) i z inną formą przemocy (np. przytrzymywanie – w dwóch sprawach).

Tabela 16. Sposoby wyrażania gróźb w sprawach zakończonych odmowami wszczęcia.

L.p	Sposoby wyrażania gróźb	Liczba	Procent
1	Bezpośrednio	64	63,4
2	Telefonicznie	33	32,7
3	Przez Internet	1	1,0
4	Przez osoby trzecie	3	2,9
Łącznie		101	100

Znacznie mniejszy zakres informacji niż w sprawach, w których prowadzono postępowanie, nie pozwolił na ustalenie w odniesieniu do wszystkich spraw, czy i jaki rodzaj związku łączył osobę podejmującą próbę oddziaływania, z osobą na którą to oddziaływanie miało być wywierane. Związki takie wynikały z materiału zawartego w aktach 68 spraw, a ich charakter przedstawiał się w sposób wskazany w Tabeli 17.

Tabela 17. Charakter związku osoby podejmującej próbę wpływu z osobą próbie tej poddawaną.

L.p.	Charakter związku	Liczba	Procent ustalonych	Procent całkowity
1	Związki rodzinne	22	32,4	21,8
2	Inne formy zw. bezp. (np. konkubinaty, partn.)	2	2,9	2,0
3	Powiązania towarzyskie	5	7,4	4,9
4	Powiązania biznesowe	2	2,9	2,0
5	Inne	37	54,4	36,6
6	Łącznie	68	100	X
7	Nie ustalono	33	X	32,7
Razem		101	X	100

Przy zmniejszonej ogólnej liczbie ustalonych wypadków, taka sama jak w poprzedniej badanej grupie okazała się liczba zachowań wynikłych na tle związków rodzinnych. Ma ona jednak znacznie wyższy procentowo udział (32,4 %) w zbadanych pod tym kątem sprawach. Podobnie jak wśród spraw umorzonych, najliczniejsza jest grupa „inne”, do której kwalifikowano na tej samej zasadzie, jak przy Tabeli 7. Zaliczano tutaj związki między współpodejrzanymi, między sąsiadami, między stronami innych postępowań, między przesłuchującym i przesłuchiwanym, czy też między osobami z tego samego kręgu subkultury.

Obawę o swoje lub swojej rodziny zdrowie lub życie, albo o mienie wyraziły osoby składające doniesienie lub zawiadomienie tylko w 18 sprawach (17,8 ze 101 zbadanych). Jest to wskaźnik istotnie niższy niż w sprawach umorzonych.

4. Podsumowanie i wnioski

Badanie nie dało podstaw do ocen dotyczących rozwiązań prawnych związanych z ochroną świadków w postępowaniu karnym. Pozwoliło jednak na wgląd w praktykę ścigania w sprawach o przestępstwa z art. 245 k.k., dotyczące grupy zachowań, przed którymi chronieni są świadkowie anonimowi i zagrożenie którymi leży u podstaw wszystkich poczynań mających na celu zapewnienie swobody i bezpieczeństwa wypowiedzi podmiotów występujących przed sądem. Wgląd ten generalnie nie przyniósł negatywnych spostrzeżeń. Zawarte na końcu opracowania przykłady spraw, zawierają jednak, obok informacji o pozytywach, głównie prezentację występujących usterek w wykonywaniu czynności i nadzorze nad postępowaniem, tak wewnętrznym, w obrębie policji czy prokuratury, jak i nadzorze prokuratora nad czynnościami policyjnymi.

Przeprowadzone badanie dało podstawę do stwierdzenia, że część doniesień jest kierowana jako instrument procesowego zwiększenia przewagi nad przeciwnikiem w postępowaniu. Spostrzeżenie takie wyniesiono z niejednostkowych wypadków składania doniesień o próbę karalnego wywierania wpływu na świadka, który jest wnioskowany w procesie dotyczącym stosunków majątkowych lub spraw rodzinnych, albo w postępowaniu karnym w innej sprawie. W tego typu sprawach z reguły następowały jednak prawidłowe decyzje o odmowach wszczęcia postępowania karnego lub o umorzeniach postępowań. Decyzje te z reguły nie nasuwały zasadniczych uwag.

Groźba, szczególnie wyrażana bezpośrednio, bez posłużenia się środkiem łączności lub inną osobą do jej przekazania, należy do zachowań najmniej zaznaczających swój ślad. Jest więc tym samym najtrudniejsza do potwierdzenia i udokumentowania. Wykorzystywanie groźby jako najczęstszej, a właściwie głównej formy wywierania wpływu, jest w części spraw następstwem wspomnianego skalkulowanego, instrumentalnego traktowania doniesień o przestępstwach z art. 245 k.k. Wskazywanie na często wyimaginowane próby oddziaływania na podmioty występujące w postępowaniu ma stanowić dodatkowy argument w sporze z przeciwnikiem procesowym lub faktycznym. Rozpoznawanie takich sytuacji

wymaga od prowadzących postępowania wnikliwości i doświadczenia oraz unikania pochopności w ocenach.

Tylko w 18 sprawach w grupie zakończonych postanowieniami o odmowie wszczęcia postępowania (17,8% ze 101 zbadanych), osoby składające doniesienia lub zawiadomienia wskazywały, że obawiają się o swoje lub swojej rodziny zdrowie lub życie, albo o mienie. Podobny wskaźnik w grupie spraw umorzonych wynosił 33 (28,9% wśród 114 zbadanych). Ten stosunkowo niski wskaźnik stanowi o prawidłowości decyzji kończących sprawy w zdecydowanej większości wypadków. Brak obawy stanowi element wnioskowania o braku zagrożenia, a to świadczy na korzyść podejmowanych decyzji o umorzeniu postępowania czy o odmowie jego wszczęcia.

Wśród badanych spraw zakończonych odmową wszczęcia postępowania, były takie, w których wszczynanie postępowania karnego było ewidentnie zbędne, a podjęta decyzja o odmowie wszczęcia postępowania oczywiście zasadna. Zdarzały się też, niestety, wypadki stwierdzania zbędności postępowania już po jego wszczęciu. Przykłady przedstawiono w opisach zawartych w dalszej części opracowania.

Były jednak także, wcale nie jednostkowe, przykłady lekceważenia obaw pokrzywdzonych, które wydawały się znajdować uzasadnienie w treści ich doniesień, a niekiedy także potwierdzenie. Przykłady takich spraw również przedstawiono w dalszej części opracowania. Czynności w nich były prowadzone pasywnie i pozbawione tempa, a ich efektem końcowym było wycofanie się pokrzywdzonych z początkowych stwierdzeń, niewątpliwie powodowane obawą, której organ procesowy nie umiał zapobiec. Między innymi, w jednej z przedstawionych spraw, aktywność prowadzącego postępowanie skończyła się na udokumentowaniu stopnia uszkodzenia ciała pokrzywdzonego, którego, poza groźbą, ugodzono wąskim ostrym narzędziem. Prowadzący postępowanie przesłuchał pokrzywdzonego i załączył do akt kilka notatek. Stwierdził w nich, że pokrzywdzony przyjmuje leki psychotropowe i ma kłopoty z pamięcią, że rozpytał sprawcę napaści, który niczego nie potwierdził, nadto że przesłuchanie sprawcy zaatakowania pokrzywdzonego ostrym narzędziem nie jest możliwe, ponieważ wyjechał on do Austrii i ma „podobno” alibi. Podobnie w kilku innych przytoczonych sprawach, których wyniki wskazują, że organy

procesowe zawiodły zaufanie pokrzywdzonych. Przykłady tych spraw wskazują na potrzebę doskonalenia pracy Policji i podnoszenia indywidualnego poziomu jej funkcjonariuszy. Wskazują również na niemożność godzenia się na powierzchowność nadzoru prokuratorskiego nad czynnościami Policji, polegającą na bezkrytycznej w niektórych z opisanych spraw akceptacji końcowych decyzji opracowanych przez policjantów.

Przykład takiego braku krytycyzmu i powierzchowności stanowi sprawa, w której prokurator nie dostrzegł, że doniesienie i treść przyjmowanego przez policjanta zawiadomienia o przestępstwie wskazują na przestępstwo z art. 245 k.k., a nie z art. 190 k.k. i zatwierdził sporządzone przez policjanta postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego, ponieważ pokrzywdzona oświadczyła w zawiadomieniu, że nie składa wniosku o ściganie przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. Podobny błąd prawny miał miejsce w innej jeszcze sprawie, w której, wbrew treści doniesienia wskazującego na występki z art. 245 k.k., czynność zawiadomienia o przestępstwie była prowadzona w kierunku stwierdzenia, że pokrzywdzony nie składa wniosku o ściganie w sprawie o czyn z art. 190 k.k. i z powodu braku takiego wniosku oraz braku potwierdzenia czynu z art. 245 k.k., odmówiono wszczęcia postępowania.

Przykłady błędów prawnych innego rodzaju miały miejsce w kilku sprawach, w których nie dostrzeżono, że osobą, którą wskazywano jako sprawcę stosowania przemocy i gróźb w celu zmuszenia świadka lub oskarżonego do składania określonych oświadczeń, był funkcjonariusz Policji. Wprawdzie dotyczyło to postanowień o umorzeniu lub odmowie wszczęcia postępowania, to jednak poprawność jurydyczna wymagała stosowania art. 246 k.k., a nie 245 k.k..

Przeprowadzone badanie wykazało ponadto w części spraw nadmierną pochopność w wyłączeniu materiałów z prowadzonych postępowań w celu ich odrębnego załatwienia w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa z art. 245 k.k. Dotyczyło to zarówno wyłączeń z postępowania przygotowawczego, jak i z materiałów postępowania przed sądem. Pogłębiającym negatywne skutki takich wyłączeń był dający się w części spraw dostrzec automatyzm we wszczynaniu postępowań w tak wyłączonych sprawach, co musiało powodować ich umorzenia.

Podsumowując, stwierdzić należy, że wprawdzie w większości zbadanych spraw podjęto decyzje prawidłowe z punktu widzenia trafności oceny zebranego materiału i prawnej oceny zaistniałych zdarzeń, to jednak występujące w znacznej części tych spraw błędy i uchybienia wymagają zdecydowanych korekt w praktyce policyjnej i prokuratorskiej.

Przykłady spraw postępowań zakończonych postanowieniami o umorzeniu

1. Wszczęcie postępowania w sprawie 2 Ds. 424/13 Prokuratury Rejonowej R.- W. było pochopne. Nastąpiło na podstawie doniesienia rozwodzącej się żony, która wskazywała, że w trakcie procesu rozwodowego mąż nachodzi ją i grozi nieokreślonymi skutkami w wypadku prezentowania podczas procesu niekorzystnej dla niego wersji wydarzeń. Postępowanie nie ujawniło przemocy, ani groźby mogącej stanowić znamię przestępstwa z art. 245 k.k.
2. W sprawie 1 Ds. 346/11 Prokuratury Rejonowej B.- P. bezpośrednim świadkiem wypowiedanej telefonicznie groźby był przesłuchujący akurat w tym momencie pokrzywdzonego funkcjonariusz Policji. Na słyszalność pozwalało przełączenie telefonu na tryb głośnomówiący. Był to kolejny telefon z groźbą pozbawienia życia jeśli pokrzywdzony, który złożył doniesienie o kradzież 3500 zł nie wycofa zeznania obciążającego kolegę grożącego. Funkcjonariusz potwierdził fakt groźby. Postępowanie o przestępstwo z art. 245 k.k. prokurator umorzył z powodu znikomej szkodliwości społecznej czynu. Nie ustalano sprawcy groźby. Postępowanie o kradzież zakończyło się także umorzeniem z powodu braku potwierdzenia popełnienia przestępstwa.
3. Wszczęcie postępowania w sprawie 3 Ds. 513/13 Prokuratury Rejonowej w T. było natomiast ewidentnie zbędne. Reprezentujący stronę procesu cywilnego radca prawny złożył doniesienie, że powołanej przez niego na świadka kobiecie przeciwnik procesowy miał grozić słowami: „jak będziesz zeznawała nieprawdę, to pójdziesz siedzieć do kryminału”. Nie ujawniono zachowań wypełniających znamiona przestępstwa z art. 245 k.k. i postępowanie zostało umorzone.
4. Dość typowa sytuacja miała miejsce w sprawie Ds. 715/13 Prokuratury Rejonowej w D.T. Jeden z podejrzanych o włamanie, przyznający się i pomawiający drugiego, stwierdził w wyjaśnieniach, że pomawiany groził mu pobiciem i śmiercią, jeśli będzie go obciążał, czego on się boi. Materiał ten wyłączono do odrębnego postępowania i wszczęto postępowanie z art. 245 k.k. Osoby obecne w mieszkaniu podczas spotkania stwierdziły, że niczego

nie słyszały. Podczas konfrontacji pomawiający się wycofał. Postępowanie umorzono. Czynności w sprawie były pasywne i pozbawione tempa, a wycofanie pokrzywdzonego było niewątpliwie spowodowane obawą, która towarzyszyła konfrontacji, a której nie umiał zapobiec organ procesowy

5. W sprawie Ds. 513/13 Prokuratury Rejonowej w Bochni niektóre okoliczności sprawy są także dość typowe. Postępowanie o czyn z art. 245 k.k. umorzono z powodu braku dowodów uzasadniających prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa. Doniesienie złożyła żona wskazując, że mąż, który jest oskarżony o znęcanie nad nią, zatelefonował mówiąc: „jeśli zeznasz tak, że dostanę wyrok, to jest po tobie” Groźby tej się boi. Potwierdziła to w zeznaniu. Potwierdziła to także po części jej matka i dorosły syn. Mąż zaprzeczył takiej treści rozmowy, potwierdzając sam fakt jej odbycia. Przy takim stanie dowodów nastąpiło umorzenie.
6. Postępowanie Nr Ds. 655/13 Prokuratury Rejonowej w S. umorzono bez wykonania niezbędnych czynności. Pokrzywdzony złożył doniesienie, że po dokonanych na nim rozboju, którego sprawców wskazał i złożył obciążające ich zeznania, zaczęła go nachodzić w miejscu zamieszkania grupa 4-6 mężczyzn, dobijając się do drzwi, domagając się bezpośredniej rozmowy i grożąc pobiciem oraz zabiciem jeśli nie wycofa swych zeznań w sprawie rozboju. Stwierdził, że bardzo się tego boi. Pouczony, w postępowaniu złożył podobne zeznanie. Poza tym załączono notatkę o niemożności ustalenia osób, które groziły pokrzywdzonemu. Nie wskazano, na czym polegały próby ustalania. Postępowanie umorzono przed upływem trzech miesięcy od wszczęcia z powodu braku potwierdzeń, że przestępstwo zaistniało. Postępowanie prowadzono niezwykle pasywnie, szczególnie dotyczy to nie wiadomo jakich prób ustalenia osób grożących i nachodzących pokrzywdzonego. Policja nie zapobiegła obawie pokrzywdzonego, a efektem jej czynności i umorzenia postępowania stało się utwierdzenie go w przekonaniu o bezkarności sprawców i bezsensowności zawiadamiania o ich przestępstwach.

7. W sprawie 2 Ds. 411//12 Prokuratury Rejonowej w O.W. po doniesieniu pokrzywdzonego wszczęto postępowanie o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. i art. 245 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i ustalano okoliczności dotyczące przesłuchań dwóch podejrzanych o włamanie do domków działkowych. Z doniesienia wynikało, że byli bici podczas przesłuchań przez policjanta, w tym między innymi pałką w stopy, przy żądaniu przyznania się do włamań innych jeszcze niż wskazane przez siebie. W toku postępowania potwierdzili w przesłuchaniach wersję z doniesienia, a nadto dołączyli świadectwa lekarskie, w tym jeden z rozpoznaniem stłuczeniem lewego śródstopia pochodzącym od tępego urazu. Pomawiany o takie zachowanie policjant (ten sam w obu wypadkach), który miał prowadzić czynności w obecności innych jeszcze funkcjonariuszy, przesłuchany w charakterze świadka po stosownym uprzedzeniu, nie potwierdził okoliczności wskazywanych w doniesieniu. Nie uczynili tego także inni policjanci obecni przy przesłuchaniach. Mimo zastrzeżeń nadzoru, prokurator prowadzący umorzył śledztwo, uznając materiał za niewystarczający do potwierdzenia przestępstwa. Podkreślić wypada, że między innymi nie podjęto próby uściślenia ustaleń anatomopatologa przez dodatkowe pytania dotyczące sytuacji, w jakich zaistnieć mogła możliwość wystąpienia opisanego urazu stopy i przybliżenie rodzaju narzędzia, które mogło uraz spowodować. Uwagi nadzoru nie odnosiły się do niewątpliwie wadliwej kwalifikacji prawnej czynu, o który prowadzono postępowanie (art. 245 k.k. zamiast art. 246 k.k.).

8. Szczególnego odnotowania wymaga umorzenie postępowania w sprawie 2 Ds. 1121/09 Prokuratury Rejonowej w K. Prokurator przeprowadził w uzasadnieniu wywód wsparty odwołaniami do doktryny, stwierdzając, że skoro art. 245 k.k. ma na celu ochronę świadka przed niedozwolonym wpływem na treść zeznań, to działanie po zakończeniu zeznań nie może być objęte przez ten przepis. Problemem w badanej sprawie jest to, że świadek nie zakończył swej roli. Mógł być wzywany ponownie na przesłuchanie w postępowaniu przygotowawczym, nie mówiąc o konieczności zeznawania w sądzie. Zakończyła się tylko czynność przesłuchania w konkretnym dniu i właśnie w związku z tą czynnością naruszono nietykalność cielesną

i grożono pokrzywdzonemu. W dniu 3 grudnia 2009 r. w szkole skradziono telefon komórkowy. W dniu następnym funkcjonariusze Policji wykonywali czynności, między innymi przesłuchując w charakterze świadka pokrzywdzonego. Po tej czynności znani pokrzywdzonemu sprawcy kradzieży podeszli do niego i uderzali go mówiąc: „uważaj, wiesz za co”, co jednoznacznie odnosiło się do treści jego zeznań i zmierzało do wpływu na tę treść. Trudny do zrozumienia jest w tym kontekście wywód prokuratora z uzasadnienia postanowienia o umorzeniu, w którym stwierdza on, że ponieważ z powodów podanych wyżej nie można zastosować art. 245 k.k., a wniosku o ściganie groźby karalnej wymaganego przez art. 190 § 2 k.k. nie złożono, to postępowanie należy umorzyć, zaś naruszenie nietykalności cielesnej stanowi czyn ścigany z oskarżenia prywatnego. Nie dostrzegł interesu publicznego w obejmowaniu ścigania tego czynu.

9. Umorzenie postępowania w sprawie 2 Ds. 585/12 Prokuratury Rejonowej w G. wywołuje zastrzeżenia przez swe uzasadnienie. Doniesienie o czyn z art. 245 k.k. złożyła pokrzywdzona, której mąż był oskarżony o znęcanie nad nią i postępowanie toczyło się przed sądem. W doniesieniu wskazała, że mąż nakłania ją do wycofania oskarżenia przez odmowę zeznań. Dochodzi na tym tle do naruszeń nietykalności i gróźb. Prokurator sporządzający postanowienie o umorzeniu stwierdził, że skoro w postępowaniu przed sądem w sprawie o znęcanie nie mówiła o groźbach i zmuszaniu do wycofania oskarżenia, to nie da się potwierdzić czynu z art. 245 k.k.
10. W sprawie Ds. 1851/12 Prokuratury Rejonowej w Z. Ś. Postępowanie wszczęto na skutek doniesienia, w którym pokrzywdzony stwierdza, że był świadkiem pobicia i składał w związku z tym zeznania. Wchodząc do bramy swego miejsca zamieszkania został zaatakowany przez sprawcę tegoż pobicia, który groził mu pozbawieniem życia, jeśli będzie go nadal obciążał. Jednocześnie zięć napastnika ugodził go ostrym przedmiotem w brzuch powodując mocno krwawiące, drążące przez powłoki, zranienie. Jak ustalono, było to zranienie powodujące uszczerbek inny niż określony w art. 156 § 1 k.k. i nie spowodowało naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia

na czas dłuższy niż 7 dni. Na dokumentowaniu stopnia uszkodzenia ciała skończyła się aktywność prowadzącego postępowanie. Poza tym i przesłuchaniem pokrzywdzonego, załączył do akt jedynie notatki. W jednej stwierdził, iż ustalił, że pokrzywdzony przyjmuje leki psychotropowe i ma kłopoty z pamięcią, a w następnej, że rozpytał sprawcę napaści, który niczego nie potwierdził, zaś w kolejnej, że przesłuchanie sprawcy zaatakowania pokrzywdzonego ostrym narzędziem nie jest możliwe, ponieważ wyjechał on do Austrii, a ponadto ma „podobno” alibi. W tym stanie dowodowym nastąpiło umorzenie z powodu braku danych uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa.

11. Często dla badanej kategorii spraw sytuację przedstawia materiał w sprawie Ds. 1717/13 Prokuratury Rejonowej w R. Pokrzywdzony po złożeniu zeznań obciążających sąsiada znęcającego się nad żoną, która zmarła, zwrócił się do prokuratury z doniesieniem, że sąsiad spotkawszy go powiedział, że jak się dowie, kto go obciąża, to go zabije albo wynajmie „ruskich” żeby to zrobili. Przyjęto zawiadomienia o przestępstwie i przesłuchano pokrzywdzonego, który informował o swoich poważnych obawach, potwierdzając wersję z doniesienia. Postawiono zarzut przestępstwa z art. 245 k.k. sprawcy groźby, który się do niczego nie przyznał, po czym przeprowadzono konfrontację pokrzywdzonego z podejrzanym. W czasie tej czynności pokrzywdzony powiedział, że groził mu ktoś inny, kogo nazwiska nie poda. Oświadczył, że nie chce, aby była jakaś sprawa. Po tej czynności umorzono postępowanie. Postanowienie zatwierdzone bez uwag przez prokuratora nie zawiera uzasadnienia. Postępowanie w tej sprawie jest klasycznym przykładem sprawy, w której organy procesowe zawiodły zaufanie pokrzywdzonego.

Przykłady spraw zakończonych odmowami wszczęcia postępowań

1. Sytuacja dostrzeżona także w innych aktach, wystąpiła w sprawie Ds. 385/13 Prokuratury Rejonowej w P. W toku postępowania prowadzonego przed sądem o znęcanie córka złożyła doniesienie, z którego wynikało, iż oskarżony ojciec groził jej, że jeśli będzie przeciwko niemu zeznawała, to ją utłucze.

Wezwana do przesłuchania stwierdziła, że zeznawać nie będzie, a aktualnie ojca się nie boi. Odmówiono wszczęcia postępowania przygotowawczego.

2. Także powtarzalne są sytuacje analogiczne do zaistniałej w sprawie 2 Ds. 984 /12 Prokuratury Rejonowej w O. Jedna ze stron w postępowaniu cywilnym dotyczącym stosunków majątkowych zgłosiła wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka. Po jednej z rozpraw złożyła doniesienie, że strona przeciwna zastrasza tego świadka grożąc mu m. in. zniszczeniem mienia, jeśli będzie składał zeznania niezgodne z jej interesem. Wezwany świadek nie potwierdził jakiegokolwiek próby wpływu na treść swych zeznań. Sprawę zakończono bez dalszych czynności postanowieniem o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego.
3. W sprawie 1 Ds. 650/13 Prokuratury Rejonowej w T.L. musi zaskakiwać brak konsekwencji. Prokurator obecny na rozprawie w sprawie o groźby karalne kierowane do kilku osób na terenie baru, złożył wniosek o przesłanie do prokuratury protokołu rozprawy, uzasadniając to stwierdzeniem, że z treści zeznań przesłuchiwanej w charakterze świadka barmanki wynika, że była zastraszana przez oskarżonego w celu zmiany zeznań. Po nadejściu z sądu odpisu protokołu zawierającego takie właśnie zeznanie, prokurator zatwierdził postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania bez dokonania czynności wyjaśniających.
4. Musi także zaskakiwać zatwierdzenie przez prokuratora postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania w sprawie 2 Ds. 254/12 Prokuratury Rejonowej w P. Pokrzywdzona złożyła doniesienie, a następnie powtórzyła w treści zaprotokołowanego zawiadomienia o przestępstwie, że grożący jej uszkodzeniem ciała i zabiciem odpowiada w innym postępowaniu za znęcanie i jest stroną w postępowaniu o eksmisję. Grożąc, żądał wycofania przez nią oskarżeń. Tymczasem odbierający zawiadomienie funkcjonariusz zawarł w protokole oświadczenie, że pokrzywdzona nie składa wniosku o ściganie przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. Na tej podstawie odmówił wszczęcia postępowania. Prokurator postanowienie to zatwierdził.

5. Identyczny błąd stwierdzono w innej sprawie tej samej Prokuratury Rejonowej w P. o numerze 1 Ds. 302/13, w której pokrzywdzony złożył doniesienie na byłego pracodawcę, który miał mu grozić konsekwencjami w postaci pozbawienia możliwości zatrudnienia, jeśli nie wycofa swoich oskarżeń przeciwko niemu w sprawie ze stosunku pracy. Także tutaj czynność zawiadomienia o przestępstwie była prowadzona w kierunku stwierdzenia, że pokrzywdzony nie składa wniosku o ściganie w sprawie o czyn z art. 190 k.k. i z powodu braku takiego wniosku oraz braku potwierdzenia czynu z art. 245 k.k. odmówiono wszczęcia postępowania, co prokurator zatwierdził., choć nie zadano żadnego pytania zmierzającego do wyjaśnienia, czy istotnie czyn z art. 245 k.k. miał miejsce.
6. W sprawie 2 Ds. 147/13 Prokuratury Rejonowej w T. doniesienie o groźbie mającej na celu zmianę przez niego wyjaśnień w innej sprawie złożył Tomasz S. Z doniesienia wynikało, że, przyznając się do kradzieży narzędzi elektrycznych i spalinowych, pomówił o współudział Pawła P. Jak wskazał w doniesieniu, Paweł P. groził jemu pobiciem, a jego rodzicom oświadczył, że ma torebki po narkotykach z jego odciskami palców i przekaże je Policji jeśli Tomasz S. nie odwoła swego pomówienia i nie zapłaci mu 1000 zł. W ramach wyjaśniania okoliczności wskazanych w doniesieniu, rozpytano jedynie Tomasza S. i Pawła P., po czym odmówiono wszczęcia postępowania wskazując, że doniesienia nie można potwierdzić.
7. O nieporadności organów ścigania świadczy odmowa wszczęcia postępowania w sprawie Ds. 592/12 Prokuratury Rejonowej w A. Z postępowania Ap.V Ds.25/10 Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku wyłączono odpis protokołu wyjaśnień Andrzeja S., który w przesłuchaniu stwierdzał, że obciążeni przez niego o handel narkotykami bracia Marek i Sebastian T. przy okazji spotkań grożą mu gestami podrażniania gardła, najeżdżają samochodem symulując kolizję drogową, a przede wszystkim rozpowszechniają informacje o wyznaczeniu nagrody za jego zabicie w kwocie 100 000 zł. Ponieważ w innej sprawie (wyłączonej ze wskazanej V Ds. 25/10) prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Ostrołęce o czyn z art. 258 § 1 k.k.,

w której Andrzej S. ma status świadka, a bracia T. są oskarżonymi, okazje do groźb są częste, Andrzej S. oświadczył, że obawia się o swoje życie i prosił o ochronę. Realność zagrożenia dokumentuje notatka funkcjonariusza CBS, z której wynika również, że wcześniej było już prowadzone postępowanie o groźby przeciwko Sebastianowi T. zakończone umorzeniem. Jediną czynnością było przesłuchanie Andrzeja S. w celu odebrania zawiadomienia o przestępstwie. Oświadczył, że żadnego zawiadomienia nie złoży. Z treści przesłuchania wynika, że w sprawie głównej chciano mu dać ochronę, ale odmówił. Po tej czynności odmówiono wszczęcia postępowania wobec braku możliwości potwierdzenia okoliczności wynikających z wyłączonego materiału.

8. Trudno też pozytywnie wyrazić się o odmowie wszczęcia postępowania w sprawie 2 Ds. 1020/13 Prokuratury Rejonowej W-W. Składający doniesienie wskazał, że pozostaje w sporze przed sądem z byłym pracodawcą, który podszedł do niego na korytarzu przed rozprawą żądając wycofania pozwu z bieżącej i innych spraw, bo w przeciwnym razie go zniszczy, pozbawi majątku i mieszkania. Miał to mówić w obecności pełnomocnika zgłaszającego. Jediną czynnością podjętą dla wyjaśnienia doniesienia było przesłuchanie zaprotokołowane jako zawiadomienie o przestępstwie, powtarzające w bardziej lakoniczny sposób treść doniesienia. Po tym przesłuchaniu sporządzono postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania z powodu braku obiektywnego źródła dowodowego „pozwalającego zweryfikować zeznanie pokrzywdzonego” i dlatego „należy umorzyć postępowanie wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa z art. 190 § 1 k.k.”. Oczywiście nie próbowano nawet rozmawiać z pełnomocnikiem. (! ?).
9. W sprawie 1 Ds. 93/13 Prokuratury Rejonowej w S. podstawę rejestracji w repertorium i zlecenia czynności sprawdzających stanowiły materiały przekazane przez sąd ze sprawy o rozgraniczenie. Wpływ miał być wywierany na biegłego powołanego przez sąd w celu wydania opinii w tej sprawie przez uniemożliwienie mu dostępu do rozgraniczanych nieruchomości poprzez przytrzymywanie i groźbę spowodowania uszczerbku na zdrowiu. Odmowa

wszczęcia postępowania nastąpiła po stwierdzeniu, że biegłemu wprawdzie odmówiono wstępu na działkę, ale nie stosowano wobec niego przemocy, także nie wypowiedano wobec niego jakichkolwiek gróźb. Prawidłowa ocena materiału zapobiegłaby przekazywaniu go do prokuratury.

10. Musi zaskakiwać z powodu nadania kwalifikacji prawnej zdarzeniu postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania sporządzone przez prokuratora w sprawie 3 Ds.70/13 Prokuratury Rejonowej w W. Według doniesienia czyn miał polegać na uderzaniu ręką w głowę, przewróceniu i przyciskaniu do ziemi osoby przesłuchiwanej przez policjanta w celu zmuszenia jej do potwierdzenia informacji o obrocie narkotykami. Prokurator uznał zdarzenie za kwalifikowane z art. 231 § 1 k.k. i art. 245 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., zapominając o treści art. 246 k.k., który należało przy tym opisać czynu zastosować zamiast art. 245 k.k.. W uzasadnieniu postanowienia wskazano jako podstawę odmowy brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa, mimo że nie podjęto żadnych czynności, których rezultaty wskazywałyby na inny niż wynikający z doniesienia przebieg zdarzenia.
11. Niedostatek przesłanek uzasadniających odmowę wszczęcia postępowania karnego wynika z materiałów zgromadzonych w sprawie Ds. 1263/13 Prokuratury Rejonowej w I. W doniesieniu pokrzywdzony wskazał, że jest świadkiem w sprawie karnej przeciwko sprawcy kradzieży złomu. W dniu 14.06.13. został przez tegoż sprawcę trzy razy uderzony w twarz i w następstwie przewrócony na ziemię (poruszał się o kulach z powodu wypadku) przy jednoczesnej groźbie, że jeśli nie zmieni zeznań w sprawie o kradzież złomu, to znajdzie się pod krzakami. Z opresji wybawił go szczegółowo opisany mężczyzna, po którego interwencji sprawca się oddalił. Jedyne materiały w sprawie stanowią dwie notatki. Z pierwszej wynika, że nie ustalono osoby interweniującej, ani żadnych świadków zdarzenia (brak informacji o monitoringu okolicy), a z drugiej, z rozmowy ze sprawcą, że pokrzywdzony się go czepia.

12. W sprawie 4 Ds. 26/13 Prokuratury Rejonowej w E. podstawę czynności sprawdzających stanowił przesłany przez Sąd Okręgowy w Elblągu wypis z protokołu rozprawy dotyczącej handlu narkotykami przez zorganizowaną grupę przestępczą. Podczas rozprawy jeden z oskarżonych stwierdził pod adresem świadka koronnego, że zastrzeliliby go za zeznanie nieprawdy o nim. Świadek koronny do tego samego protokołu zeznał, że groźby tej się jednoznacznie obawia, bo sprawca ma możliwość jej spełnienia. Nie udało się uzyskać kontaktu ze świadkiem koronnym chronionym przez CBS. W postanowieniu stwierdzono, że z powodu tej ochrony groźba nie może być uznana za realną. Zażalenia na postanowienie nie złożono.

13. Z powodu braku znamion przestępstwa w czynie przedstawionym w doniesieniu prokurator odmówił wszczęcia w sprawie Ds. 2011/12 Prokuratury Rejonowej w Ś. Urząd Celny w Szczecinie przesłał do prokuratury notatkę funkcjonariusza. Wynikało z niej, że przesłuchana w charakterze świadka w sprawie handlu odzieżą z podrabianymi metkami znanych marek Teresa Lidia A. czuje się zagrożona z powodu swych zeznań, ponieważ w Internecie zamieszczony został wpis osoby handlującej taką odzieżą, wskazujący, że to właśnie Teresa Lidia A. jest źródłem informacji dla organów celnych. Następnie ukazał się wpis jednego ze sprzedawców „topić kreta”. Postanowienie o odmowie wszczęcia z powodu braku znamion przestępstwa nie zawiera uzasadnienia. Nie zlecono żadnych sprawdzeń u administratora portalu. Nie zażądano nawet kopii wpisów.

14. Za oczywiście zasadne uznać należy postanowienie odmawiające wszczęcia postępowania w sprawie Ds. 483/13 Prokuratury Rejonowej w L. po kuriozalnym doniesieniu, w którym, w trakcie procesu o rozwód, żona zawiadomiła, że substytut pełnomocnika jej męża próbował w sposób przewidziany w art. 245 k.k. wpłynąć na treść jej zeznań, ponieważ podczas rozmowy telefonicznej skłaniał ją do stawienia się w wyznaczonym terminie w sądzie, bo w przeciwnym razie może przegrać proces. Doniesienie sprawiło wrażenie sporządzonego w profesjonalnym biurze. Nie może zaskakiwać odmowa wszczęcia postępowania w tej sprawie.